

POGODA

Dzisiaj będzie na ogół pogoda słoneczna i ciepła, temperatura najwyższa do 77 stopni...

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908 AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj - poniedziałek, dnia 2 października - Aniołów Stróżów, Teofila...

No. 231 Rok (Vol.) LXIV

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 2-go Października (Monday, October 2), 1972

Telephone BRunswick 8-8700 15c

TRAGICZNA EKSPLOZJA NA KRAŻOWNIKU

Wymiana Oskarżeń Moskwa-Pekin

Emigranci z Polski w Danii

London (DP) - "New York Times" donosi z Kopenhagi, że w Danii jest obecnie około 2,000 Żydów...

Chociaż emigracja w 1968 r. i późniejsza miała kierować się do Izraela...

"Jesteśmy więcej Polakami, niż Żydami" - powiedział jeden z nich...

Nowo przybyli otaczani są opieką przez specjalny komitet rządu duńskiego...

"Był to ostatni krok w długim okresie degradowania nas. Przybywamy wszyscy w stanie nerwowego wyczerpania..."

Otrzymań prace w swoim zawodzie jest trudne. Profesorowie pracują jako bibliotekarze...

Ważnym problemem jest wyjazd delegatów hinduskich stanów w przyszłości...

Wizy Wygasy

Sajgon (UPI) - 5-ciu ostatnich reprezentantów Indii, wchodzących w skład Międzynarodowej Komisji Kontrolnej...

Delegacja hinduska i polska tej Komisji wydały wspólne oświadczenie, w którym zawarte jest stwierdzenie...

Zdaniem obserwatorów dyplomatycznych wyjazd delegatów hinduskich stanów w przyszłości...

Lżejszy Kaliber

(UPI) - W hiszpańskiej miejscowości Algeciras policja aresztowała trzech braci...

Z Okazji 23 Rocznic Władzy Mao

Chińczycy Uczcili Sukcesy Swojej Dyplomacji

Hong Kong (UPI) - W miastach przystrojonych barwnymi flagami oraz gigantycznymi portretami Mao...

Nie było zwyczajowych transparentów z napisami "Precz z amerykańskim imperializmem"...

Tytułem do tego entuzjazmu było przełamanie lodów w stosunkach Chiny-USA...

W przemówieniach podkreślano otwarcie drogi dla "przyjaznych kontaktów" z USA...

Drażliwe Kwestie Przed Sądem Najwyższym

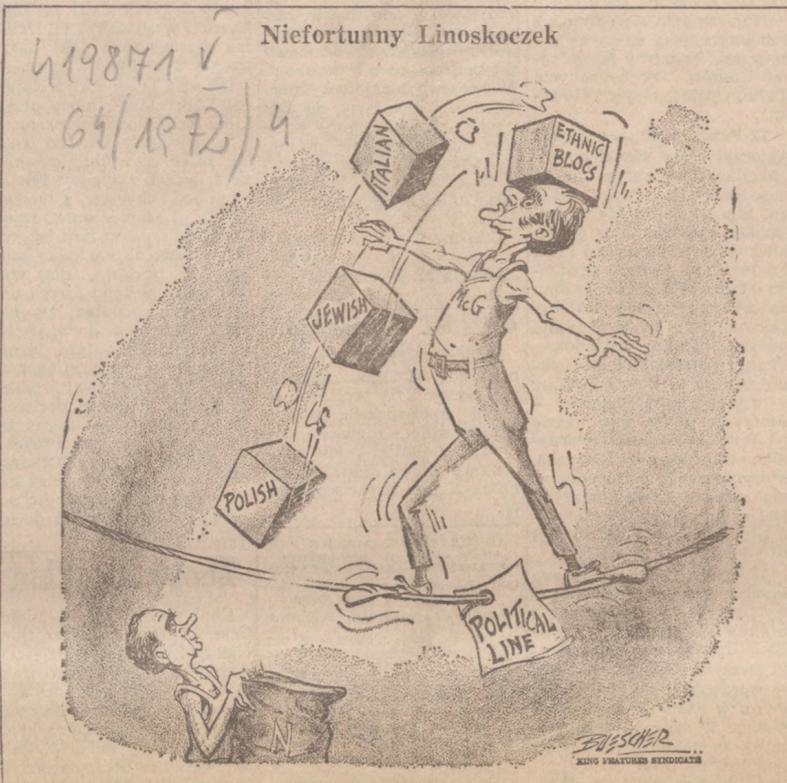
Washington (UPI) - Przed Sądem Najwyższym który rozpoczął dzisiaj sesję...

Oprócz przeszło stu nowych spraw wniesionych do Sądu odroczenia się w dn. 29-go czerwca...

Skład Sądu Najwyższego pod koniec ostatniej sesji uległ zmianom...

Wspólne Modły

Belfast (UPI) - Wydarzeniem bez precedensu w kraju bolesnego podziemia i przelewu krwi...



Kompromis Rybacki z Islandią?

London (DP) - Właściciele rybackich trawlerów w pobliżu Islandii skarżą się na zastrzeżone i nieuzasadnione interwencje islandzkich kanonierów...

Według doniesień prasy brytyjskiej rząd Islandii byłby skłonny pozwolić brytyjskim trawlerom na ograniczone połowy ryb...

W przeciwieństwie do bardziej zbalansowanych źródeł dochodu, rybołówstwo jest dla Islandii najważniejszą pozycją gospodarczą...

Thieu Odrzuca Propozycje Hanoi

Sajgon (UPI) - Sajgoński prezydent Nguyen Van Thieu odrzucił propozycje komunistów w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego...

21-stronnicowe przemówienie Thieu zostało odczytane na wspólnej sesji Senatu i Zgromadzenia Narodowego...

Nixon Konferuje z Gromyko

Washington (UPI) - Prezydent Nixon spotkał się dzisiaj rano z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Andrejem Gromyko...

Gromyko który bierze udział w obradach Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych...

Pod obradami znajdzie się także zawarta w Moskwie wstępna umowa żegluga morskiej, oraz kwestia transportu zboża zakupionego przez Moskwę...

Pożar w Kwaterze Prez. Nixona

Phoenix, Ariz. (UPI) - Pożar podłożony przez nieznaną sprawców w kwaterze kampanijnej prezydenta Nixona...

Raport Nadera o Prawodawcach w Kongresie

Washington (UPI) - Ralph Nader, obrońca konsumenta, z pomocą swych przeszło tysiąca specjalnych inwestatorów...

Raport Nadera pt. "The Ralph Nader Congress Project-Citizens Look At Congress"...

Nader wysłał formularze zawierające 96 stron pytań na różne kwestie i zagadnienia...

Kwestionariusz Nadera wywołał niemal powszechne oburzenie wśród prawodawców...

Plan McGoverna Dla Zakończenia Wojny w Wietnamie

Washington (UPI) - Eleanor McGovern, żona kandydata demokratycznego na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych...

Przyjazna Uwertura Kairu Wobec Moskwy

London (UPI) - Obserwatorzy dyplomatyczni w Londynie sygnalizują nową przyjazno-pojednawczą uverturę Egipcjan pod adresem Kremla...

Przywódcy sowieccy pilnie odczytują podteksty niezwykle serdecznego listu, jaki wysłał do Moskwy egipski prezydent Anwar Sadat...

Znawcy stosunków sowiecko-egipskich są jednak zdania, że Moskwa uczyni wszystko, aby udaremnić ewentualne zbliżenie Egiptu-USA...

Najnowsze Bronie ZSRR Dla Syrii

Moskwa (ST) - Kreml oficjalnie potwierdził, że pośrednictwem partyjnej "Prawdy" że Syria zaopatrywana jest w najnowsze bronie sowieckie...

Wiadomość "Prawdy" potwierdza także informację podaną już wcześniej przez amerykańskiego sekretarza obrony Melvina Lairda...

Od czasu odwetowych ataków Izraela na bazy terrorystów w Libanie - całe syryjskie siły zbrojne trzymane są w stanie pogotowia bojowego...

Partia Pracy Żąda Referendum

Blackpool (UPI) - W czasie kongresu brytyjskiej Partii Pracy przewodniczący kongresu Anthony Wedgwood wystąpił z żądaniem...

"Narody Irlandii, Norwegii i Danii były konsultowane w drodze referendum... Jest sprawą przedziwną, że tylko narodu brytyjskiego nikt nie konsultował w tak żywotnej sprawie..."

Dzisiaj Referendum

Kopenhaga (UPI) - 3,5 miliona Duńczyków wypowie się dzisiaj w referendum, czy Dania winna przystąpić do Wspólnego Rynku...

19 Marynarzy Zabitych, 10 Rannych

Władze U.S. Zarządziły Śledztwo

Sajgon (CST) - Komenda marynarki wojennej zarządziła śledztwo w sprawie tragicznej eksplozji na największym krążowniku amerykańskim "Newport News"...

Przedstawiciel siódmej floty amerykańskiej stacjonującej na Pacyfiku, powiada że eksplozja nie została spowodowana ogniem z wyrzeczonych dział komunistycznych...

W Drodze Do Filipin

Krążownik o własnej sile zdążył obecnie do Filipin, wiążąc na pokładzie zwłoki zabitych i rannych marynarzy...

Na pokładzie krążownika znajdowało się 1,300 członków załogi, którzy zostali wyrzuceni z łózek siłą eksplozji...

Premier Egipski Jedzie Do ZSRR

Kair (UPI) - Świadectwem dążenia Egiptu do przełamania lodów i impasu, jaki nastąpił po wydaleniu z Egiptu doradców sowieckich...

Wizyta ta nastąpi prawdopodobnie w połowie b.m. Została ona zaaranżowana przez pośrednika w osobie syryjskiego prezydenta Hafeza Assada...

Sidki niewątpliwie będzie starał się zapewnić dla Egiptu dalsze sowieckie dostawy zbrojeniowe, ale - zdaniem dyplomatów - nie może liczyć na dostawy w skali poprzedniej...

Oficjalna Nota Japonii Do Chianga

Tokio (UPI) - Rząd japoński powiadomił oficjalnie rząd Chiang Kai-sheka, że w konsekwencji nawiązania stosunków dyplomatycznych z czerwonymi Chińczykami...

Nota japońska została wreczona ambasadorowi Formozy - Peng Meng-czi przez japońskiego wiceministra spraw zagranicznych Shinsaku Hogenę...

Hogen poprosił także ambasadora Formozy o zagwarantowanie opieki nad 3,000 Japończykami, mieszkających na wyspie i nad majątkiem japońskim...

# Kalendarzyk Historyczny Na Miesiąc Październik

## Rocznice Zgonu Gen. Kazimierza Pułaskiego, Tadeusza Kościuszki, Fryderyka Chopina, Wincentego Witosa i Konopnickiej.

1. października 1608 — Na pokładzie brytyjskiego żaglowca "Mary and Margaret" przybyli pierwsi Polacy do Ameryki Północnej — Michał Łowicki z Londynu, Zbigniew Stefański z Wrocławia, Jan Mata z Krakowa, Stanisław Sadowski z Radomia i Jan Bogdański z Kołomyi. Zapoczątkowali oni na wzór polski przemysł leśny oraz założyli pierwszą na ziemi amerykańskiej hutę szkła.

1 Październik 1946 — Międzynarodowy Trybunał Wojсковy w Norymberdze osądził głównych niemieckich przestępców wojennych. Prawie wszyscy najwięksi dowódcy hitlerowskiej zostali skazani na karę śmierci przez powieszenie za zbrodnie przeciw ludzkości. Między innymi na szubienicy zawisł Hans Frank — tak zwany Generalny Gubernator — odpowiedzialny za śmierć i katusze milionów Polaków.

2 Paźd. 1943 — Władze niemieckie wydały w Warszawie "Rozporządzenie o zwalczaniu zamachów na niemieckie dzieło odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie", podpisane przez Franka. Było ono początkiem serii masowych egzekucji na ulicach Warszawy. Hitlerowcy nie starali się nawet o jakikolwiek udowodnienie winy swych ofiar i rozstrzelali ludzi schwytych przypadkowo w tak zwanych łapankach, lub też więźniów, przywieszonych z "Pawiaka" (więzienie przy ulicy Pawiej). Ponieważ ofiary hitlerowskiej sprawiedliwości wznosiły okrzyki "Niech żyje Polska" i inne, oprawcy knebłowali później ofiarom usta, zalepiając je gipsem, lub plastrem. W egzekucjach publicznych rozstrzelali hitlerowcy na ulicach Warszawy, kilka tysięcy osób.

2. Paźd. 1413 r. — Polska i Litwa związały się w Horodle nowym aktem prawnym, przybliżającym do siebie oba narody. Do Unii Horodelskiej przyczyniło się w dużej mierze z wyjątkiem grunwaldzkie i perspektywa niezakończonych jeszcze walki z Zakonem.

5. Paźd. 1939 — Żołnierze grupy operacyjnej "Polesie", dowodzonej — przez gen. Kleberga stoczyli pod Wołą Gubowską, w pobliżu Kocka, ostatnią bitwę w kampanii wrześniowej. Polskie oddziały skapitulowały w związku z całkowitym wyzeraniem się amunicji i żywności oraz brakiem nadziei na jakąkolwiek pomoc.

6 Paźd. 1889 — Urodziła się Maria Dąbrowska, jedna z największych polskich pisarek, autorka "Dni i Nocy" i wielu innych powieści.

6 Paźd. 1917 — rozpoczęła się w Ameryce rekrutacja do Armii Polskiej we Francji podczas pierwszej wojny światowej.

6 Paźd. 1788 — rozpoczął swe obrady Sejm Wielki, zwany również Czteroletnim. Patriotyczny nastrój większości posłów wzbudził głębokie zaniepokojenie wśród rezydujących w Warszawie przedstawicieli państw zaborczych, którzy nie wierzyli, by tak skłonni do klótni Polacy byli zdolni do uchwalenia reform. Mimo kłopotów wrogów Sejm Czteroletni dokonał wielkiego dzieła: uchwalił w 1791 r. wiekopomną Konstytucję 3 Maja.

8 Paźd. 1910 — Zmarła Maria Konopnicka, wybitna polska poetka i działaczka społeczna, okazująca przez całe swoje życie niesłychanie dużo serca wszystkim słabym i uciemiężonym.

9 Paźd. 1779 — w czasie szarzy kawalerskiej na wa-

## Z Gminy 41 ZNP

Pierwsze po-wakacyjne posiedzenie Gminy 41 ZNP. odbędzie się w środę, 4 października, w sali Del. Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Ave., o 8-jej wieczorem punktualnie.

Ponieważ mamy b. dużo korespondencji i sprawo z d a n, prosimy Panie Delegatki i Panów Delegatów o punktualne przybycie.

Nasza Wiceprezesa i Organizatorka Gminy 41 ZNP, Stefania Foszcz, poddała się operacji i była przez kilka tygodni w szpitalu, obecnie jest już w domu i powoli przychodzi do zdrowia.

W niedzielę 29 października, o godz. 2-jej po południu, Komitet Zabaw urządził zabawę stołeczkową, w sali Del. Anieli Leszczyńskiej. Prosimy Delegatki i Delegatów w Grupach swoich dopilnować, aby nadesłane bilety były zakupione. Przewodnictwo zabawy objęła Stanisława Patrzykont, Wiceprzewodniczącą Irena Szezech. Apeluujemy do Delegacji, aby kto może przyniósł na posiedzenie premie na losowanie, podczas zabawy. Spodziewamy się, że dalsze sprawozdanie ogłosi Komitet Zabaw.

Czesław M. Kościelak — prezes  
Helena M. Stermińska — sekretarka.

## Czystka w Hiszpanii

Madryt (ST) — Rząd hiszpański ogłosi wkrótce listę 250 profesorów z 18 wyższych uczelni hiszpańskich, którzy stracą swoje stanowiska, ponieważ zajmują "nieojobalną" postawę wobec dyktatora generalissimusa Francisco Franco.

U.S. POSTAL SERVICE  
STATEMENT OF OWNERSHIP  
MANAGEMENT AND CIRCULATION  
(Act of August 12, 1970, Section 3685)  
Title 39, United States Code

1. Title of publication: DZIENNIK ZWIĄZKOWY.  
2. Date of filing: September 30, 1972.  
3. Frequency of issue: Daily & Sat.  
4. Location of known office of publication (Street, city, county, state, zip code): (Not printed)  
1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, County of Cook, Illinois 60622.  
5. Location of the headquarters or general business offices of the publishers (not printed): (Not printed)  
1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, Illinois 60622.  
6. Name and addresses of publisher, editor, and managing editor:  
Publisher (name and address): Alliance Printers & Publishers, Inc., 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, Illinois, 60622.  
Editor (Name and address): J. F. Krawiec, 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, Illinois, 60622.  
Managing editor (Name and address): J. F. Krawiec, 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, Illinois, 60622.  
7. Owner (If owned by a corporation, its name and address must be stated and also immediately thereunder the names and addresses of stockholders owning or holding 1 percent or more of total amount of stock. If not owned by a corporation, the names and addresses of the individual owners must be given. If owned by a partnership or other unincorporated firm, its name and address, and that of each individual must be given.)  
Alliance Printers & Publishers, Inc., 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, Illinois 60622.  
Aloysius Mazewski, President, 1520 W. Division St., Chicago, Illinois, 60622.  
Adolph Pachucki, Secretary, 1520 W. Division St., Chicago, Illinois, 60622.  
Edward Moskal, Treasurer, 1520 W. Division St., Chicago, Illinois, 60622.  
8. Known bondholders, mortgagees, and other security holders owning or holding 1 percent or more of total amount of bonds, mortgages or other securities (If there are none, so state):  
Polish National Alliance of U.S.A., 1520 W. Division St., Chicago, Illinois 60622.  
9. For optional completion by publishers mailing at the regular rates (Section 132.121, Postal Service Manual).  
39 U.S.C. 3626 provides in pertinent part: "No person who would have been entitled to mail matter under former section 4359 of this title shall mail such matter at the rates provided under this subsection unless he files annually with the Postal Service a written request for permission to mail matter at such rates."  
In accordance with the provisions of this statute, I hereby request permission to mail the publication named in Item 1 at the reduced postage rates presently authorized by 39 U.S.C. 3626.  
(Signature and title of editor, publisher, business manager, or owner)  
10. For completion by nonprofit organizations authorized to mail at special rates (Section 132.122, Postal Manual).  
(Check one)  
The purpose, function, and nonprofit status of this organization and the exempt status for Federal income tax purposes.  
Have not changed during preceding 12 months.  
Have changed during preceding 12 months.  
If changed, publisher must submit explanation (with this statement).  
11. Extent and nature of circulation: AVERAGE NO. COPIES EACH ISSUE DURING PRECEDING 12 MONTHS  
A. Total No. copies printed (Net Press Run): 21,358.  
B. Paid circulation:  
1. Sales through dealers and carriers, street vendors and counter sales: 17,465.  
2. Mail subscription: 3,521.  
C. Total paid circulation: 20,986.  
D. Free distribution by mail carrier or other means:  
1. Samples, complimentary and other free copies: 138.  
2. Copies distributed to news agents, but not sold: 72.  
E. Total distribution (Sum of C and D): 21,069.  
F. Office use, left over, unaccounted for, spoiled after printing: 199.  
G. Total (Sum of E & F—should equal net press run shown in A): 21,168.  
I CERTIFY that the statements made by me above are correct and complete.  
(Signature of editor, publisher, business manager, or owner):  
— Joseph H. Gajda  
General Manager

## W Walce z Chorobą Raka

Los Angeles, Calif. (UPI). Dr. R. Lee Clark, członek prezydenckiej rady do walki z chorobą raka, zapowiedział, że dzięki prowadzonym doświadczeniom i nowym lekom, osoby które zapadną na tę straszna chorobę w następnych pięciu latach, mają nadzieję że uda się uleczyć ich z tej choroby, a ewentualnie przedłużyć im życie o kilka lat. Obecnie tylko 30 procent osób którzy zapadają na chorobę raka, może spodziewać się przedłużenia im życia o pięć lat, po poddaniu się leczeniu lekarzy albo też operacji chirurgicznych. Oświadczenie to złożył Dr Clark na konferencji specjalistów o leczeniu choroby raka, jaka odbyła się w hotelu Biltmore.

Ośrodek "Oak Ridge National Laboratory", który przed kilku dniami podał wiadomość o wynalezieniu nowego środka "BCG" do walki z chorobą raka, został zasypany telefonami od chorych z całego świata. Lekarze prowadzący doświadczenia w tym laboratorium, zwołali specjalną konferencję prasową, dla wyświeślenia postępu swych doświadczeń, podając że nie przeprowadzono doświadczeń na pacjentach z tym lekiem, wobec tego zajmie najmniej pięć lat czasu, zanim lekarstwo to będzie dostępne chorym na raka. Ekspersi zalecali ażeby pacjenci zwracali się wprost do swych lekarzy po poradę, gdyż tylko ich lekarze mogą uprzystępnic im posiadane obecnie środki do leczenia tej choroby.

## Zboże Dla Chin

Canberra. (UPI) — John Cass, prezes australijskiej Giełdy Zbożowej, podał wiadomość o podpisaniu kontraktu, który zapewni dostawę australijskiego zboża do czerwonych Chin na ogólną kwotę 78 milionów dolarów. Cała ta kwota ma być spłacona w 12 miesięcy od daty dostawy.

## Delegacja Prasowa

Hong Kong. (UPI) — 20-osobowa delegacja wydawców prasowych, będących członkami Stowarzyszenia Amerykańskich Wydawców — ASNE, wyjechała dziś z Hong Kongu do czerwonych Chin, gdzie będzie gościć do dnia 22 października.

Delegacji przewodzą J. Edward Murray, który zapowiedział, że zaprosi na rewanżową wizytę w USA grupę dziennikarzy chińskich.

## Fresh All Day PRINTED PATTERN



LOOK FRESH even when you're beginning to feel a bit wilted in this slenderizing skirt. Wide-width knits enable you to sew it for little money!  
Printed Pattern 4790: NEW Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) takes 1½ yards 60-inch.  
SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.  
Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.  
Be a fashion winner! See 100 easy, fascinating styles — choose one pattern free in all new Fall-Winter Catalog. 75c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers \$1.00.

## Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORRESPONDENCI:  
Eugenia i Jerzy Stolarczyk  
9421 Alexander Road  
Cleveland, Ohio 44125  
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

## Z Posiedzenia Gminy 88 ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 88 ZNP odbyło się w niedzielę, 24 września w domu Czytelni Polskiej. Posiedzenie przeprowadził prezes Franciszek Kisielnicki w obecności delegatów reprezentujących 8 Grup.

Korespondencja:  
1. od wiceprezesa Heleny Szymanowicz w sprawie konkursu werbunkowego i balu debiutantek;  
2. z "Dziennika Związkowego" z prośbą o zakupienie Kalendarza Polskiego, w którym między innymi jest dział poświęcony Mikołajowi Kopernikowi;  
3. od komisarki Grabowskiej w sprawie balu debiutantek Okręgu 9 ZNP, który odbędzie się w sobotę 21-go października. Zakupiono 5 biletów i patronat;  
4. zaproszenie od Tow. Jurzenka na "Wieczór Polski" w listopadzie — zakupiono dwa bilety;  
5. zaproszenie na bankiet Pułaskiego, podczas którego uhonorowani zostaną burmistrz Ralph J. Perk i honorowy prezes Gminy 88 ZNP George Wrost. Zakupiono 4 bilety.

Za Komitet Imprez sprawozdanie złożyła przew. Janina Jasińska, 19-go listopada odbędzie się doroczna karcianka, połączona z losowaniem na indyki. Kto sprzeda 25 książeczek otrzyma w prezencie indyka. Przew. Jasińska przy okazji podziękowała paniom, które pomogły w urządzaniu przyjęcia dla delegatów Sejmiku Okręgu 9 ZNP. Postanowiono także wysłać list do Dyrekcji Domu z podziękowaniem za wypożyczenie sali.

Sprawozdania z Wydziału KPA złożył J. Jasińska i G. Wrost. Ten ostatni podzielił się także swymi wrażeniami z pobytu w Cape Kennedy w dniu 21-go sierpnia, gdy wystrzelono na orbitę Ziemi największego satelity — obserwatorium astronomiczne nazwane imieniem naszego wielkiego uczonego, Mikołaja Kopernika.

Prezes Kisielnicki w imieniu Gminy pogratulował p. G. Wrostowi otrzymanej nominacji na dyrektora miejskich posiadłości w gabinecie burmistrza Perka. Wiele osób — wybiera się do Ratusza miejskiego, aby być świadkiem zaprzysiężenia Wrosta na nowe stanowisko.

25. Paźd. 1817 — w Solurze w Szwajcarii zmarł Tadeusz Kościuszko. Na wieść o jego śmierci prezydent Stanów Zjednoczonych, Harrison napisał wspomnienie o bohaterze obu narodów, w którym m.in. czytamy: — "Przebiegając myślą wypadki z życia tego wielkiego człowieka, widzimy w nim stałość charakteru, która tym bardziej godna jest podziwu, że się tak rzadko spotyka. Nie był on raz przyjacielem ludzkości, a drugi raz narzędziem ucisku, ale przez całe swe życie zachował te szlachetne zasady, które wyróżniły go w młodości, kiedy to rzucił swój kraj i swych drogich, aby na drugiej półkuli walczyć za prawa ludzkości..."

17 Paźd. 1849 — przestał bić serce Fryderyka Chopina, który w swej genialnej twórczości zamknął piękno polskiej muzyki ludowej. Wyomową muzyki Chopina uznał niemiecki okupant za niebezpieczną, toteż po wkroczeniu do Warszawy władze niemieckie zakazały wykonywania utworów wielkiego kompozytora, a jego piękny pomnik, dłuta Szymanowskiego, polecił zniszczyć. Pomnik Chopina wrócił na swe dawne miejsce w parku Łazienkowski.

25. Paźd. 1873 — W Chicago ukazał się pierwszy numer czasopisma polskiego p. t. "Gazeta Polska", którego wydawcą był Władysław Dyniewicz.

26 Paźd. 1912 — Uroczystości otwarcia Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa., z udziałem prezydenta Stanów Zjednoczonych William Howard Taft.

31 Paźd. 1945 — Zmarł Wincenty Witosa przywódcą Stronnictwa Ludowego. Zmarł w szpitalu OO. Bonifratrów w Krakowie, a pochowany w Wierchosławicach w dniu 6-go listopada.

31 Paźd. 1942 — Poświęcenie Domu Wydawnictw ZNP na rogu ulic Milwaukee i Division, którego dokonał ks. Kazimierz Sztuczek, proboszcz par. św. Trójcy. Przeprowadzka odbyła się w dniu 24 i 25-go października, a pierwszy numer "Dziennika Związkowego" w nowej siedzibie (dawny banku "Smulskiego" Northwestern Saving Bank) wyszedł 26 października. Dziennik Związkowy w r. 1958 ohechodził 50-lecie swego istnienia. Pierwszy numer wyszedł 15-go stycznia 1908 roku.

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK  
Polski Program Radiowy  
Założony w 1927 roku  
WXEN  
106.5 FM—Cleveland, Ohio  
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.  
Niedziela, 10:30-11:30 rano

## ARTUR CONAN DOYLE ŚWIAT ZAGINIONY

(Ciąg dalszy)

Raz jeszcze zobaczyłem przed sobą różowy owal łysiny obramowanej rudym puchem włosów. Nasza rozmowa dobiegała końca.

Przebiegłem ulicę w drodze do "Klubu Dzikich", lecz zamiast wejść do środka oparłem się o balustradę Adelphi Terrace i zadumany patrzyłem w ciemną, oleistą rzekę. Najlepiej mi się myśli na świeżym powietrzu. Wyciągnąłem otrzymaną kartkę z kieszeni i raz jeszcze odczytałem ją w świetle elektrycznej latarki. I wtedy doznałem ośmienia. Jako dziennikarz, nie mogłem oczywiście dostać się do klótlwego profesora. Ale z dwóch wzmiarnek o jego "kompromisowej" postawie wynikało, że był fanatykiem. Czy tu nie dałoby się go podejść? Spróbuję.

Wszedłem do klubu. Było parę minut po jedenastej i w sali zastałem dość ludzi, choć prawdziwy ruch jeszcze się nie zaczął. W fotelu przy kominku dojrzałem wysokiego, szczupłego mężczyznę. Odwrócił się, gdy przysunąłem swe krzesło. Był to człowiek, którego szukałem — Henry Tarp z redakcji "Nature". Osobnik żyłasty i chudy, nadzwyczaj uczynny dla znajomych. Od razu przystąpiłem do rzeczy.

— Co pan wie o profesorze Challengerze?

— Challenger? — zmarszczył brwi z pogardliwą dezaprobatą naukowca. — Challenger opowiada niestworzone bajki o swej podróży do Ameryki Południowej.

— Co za bajdy?

— Istne bzdury o jakichś dziwnych zwierzętach, które odkrył. Zdaje się, że już to wszystko odwołał. W każdym razie uciechł. Udzielił wywiadu agencji Reutersa, ale z wrzasku, jaki się podniósł, wyniszkował, że nic z tego nie wyjdzie. Istny skandal. Paru ludzi nawet brało go na serio, ale i ich zraził.

— Czym?

— Chamstwem i brutalnością. Na przykład tego biedaka, starego Wadleya z Instytutu Zoologii, który posłał mi takie zaproszenie: "Prezes Instytutu Zoologii przesyła wyrazy szacunku profesorowi Challengerowi i uprzejmie go prosi, żeby zechciał łaskawie przybyć na posiedzenie Instytutu". Odpowiedział w sposób nie nadający się do druku.

— Jak?

— W złagodzonej wersji mniej więcej tak: "Profesor Challenger przesyła wyrazy szacunku prezesowi Instytutu Zoologii i uprzejmie go prosi, żeby się kazał łaskawie wypchać".

— Święty Boże! Zdaje się, że to samo! — wykrzyknął Wadley. — Przypominam sobie jego płaczące zagajenie: "W ciągu pięćdziesięciu lat naukowej współpracy...". Biedak, był całkiem złamany.

— I co panu jeszcze wiadomo o profesorze Challengerze?

— Cóż, jestem bakteriologiem. Żyję w świecie mikrobów. Nie mogę nic powiedzieć o rzeczach dostrzegalnych gołym okiem. Jestem jak żołnierz straż policyjnej na wysuniętych czatach Znanego i źle się czuję poza moim laboratorium, w otoczeniu istot wielkich, szorstkich i niezdarnych. Stoję na uboczu wszystkich plotek, ale w naukowych rozmowach wspominano mi coś niecoś o profesorze, bo ostatecznie trudno go ignorować. Podobno ma pewien zasób wiedzy i jest naladowany energią jak akumulator elektrycznością, lecz przy byle okazji kłóci się ząb za ząb. Złe wychowanie dziwak, który w swych dźwiękach nie przebiega w środkach. Nie powstrzymał się nawet od sfatszowania kilku fotografii ze swej wyprawy do Ameryki Południowej.

— Powiedział pan, że jest dziwakiem. Na czym polegała jego dziwactwa?

— Ma ich tysiące, ale ostatnie dotyczy jakiejś kwestii weismannizmu i ewolucji. Wywołał w Wiedniu wielką awanturę na ten temat.

— A o co właściwie poszło?

— Nie pamiętam. Ale mam tłumaczenie protokołów tego zebrania. Są w redakcji w segregatorach. Może pan przyjdzie je obejrzyć?

— O to mi właśnie chodziło. Muszę zrobić wywiad z tym jegomociem i chciałbym wiedzieć, od czego zacząć. Dziękuję za ten punkt zaczepienia. Jeśli nie jest za późno, pójdź zaraz z panem.

W pół godziny potem siedziałem w redakcji "Nature" z grubym tomikiem przed sobą, otwartym na artykule: Weismann versus Darwin, którego podtytuł brzmiał: Gorący protest w Wiedniu. Burzliwe zebranie. Moje nieco zaniebane wykształcenie nie pozwoliło mi dokładnie zrozumieć przebiegu dyskusji, jasne było jednak, że Challenger poczynił sobie bardzo agresywnie i mocno dał się we znaki swym europejskim kolegom. Trzy nawiasy ze słowami "Protesty", "Hałasy" i "Apel do przewodniczącego" przede wszystkim wpadły mi w oko. Reszta równie dobrze mogła być pisana po chińsku, bo i tak nic nie rozumiałem.

— Czy nie mógłby mi pan tego przetłumaczyć na angielski? — zapytałem żałośnie mego uczynnego towarzysza.

— To już jest tłumaczenie.

— Więc może lepiej pójdź mi z oryginałem.

— Dla laika będzie on trudny.

— Gdyby mi się tylko udało znaleźć choć jedno jedyne zdanie do rzeczy, które coś by mi mówiło, już bym sobie poradził. Jest! To mi się przyda. Prawie pojmuje, o co w nim chodzi. Zaraz je przepiszę. Posłuż mi do nawiązania rozmowy z tym strasznym profesorem.

— Czy mogę się jeszcze na coś panu przydać?

— O tak! Chcę napisać do Challengega. List wysłany stąd z pańskim adresem przychylnie go usposobi.

— Przyśleć do nas z awanturą i zdemoluje redakcję.

— Nie, nie ma obawy. Pokażę panu list... nie będzie w nic obraźliwego. Zobaczysz pan.

— Dobrze. Niech pan siada przy moim biurku. Papier znajdziesz pan tu. Ale chciałbym ocenzurować list przed wysłaniem.

Namęczyłem się trochę nad listem, ale mogę się pochwalić, że wypadł dobrze. Dumny ze swego dzieła, przeczytałem je krytycznie usposobionemu bakteriologowi. Szanowny Panie Profesorze — zacząłem. — Jako skromny student zawsze żywo interesowałem się Pańskimi poglądami na różnice między teorią Darwina a Weismanna. Niedawno miałem okazję znów odświeżyć je sobie w pamięci, czytając...

(Ciąg dalszy nastąpi.)



**Dziennik Związkowy**

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid At Chicago, Illinois  
Published Daily except Sundays by  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczeiny  
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707  
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

**WARUNKI PRENUMERATY**

WYSLAMY PRZEZ POCZTE W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko	Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie	Rocznie (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00	Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50	Kwartal. (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25		Kwartal. (3 mos.) 4.50
<b>CODZIENNE (bez soboty)</b>		<b>W kioskach (News-Stands) — pojedynczy</b>	
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....15c	
Rocznie (1 yr.) \$18.00	Kwartal. (3 mos.) 6.50	<b>W kioskach (News-Stands) — pojedynczy</b>	
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Numer Sobotni (Single Saturday Copy) .....20c	

**Muzeum Imigracyjne**

Po kilkunastu latach przygotowań i prac organizacyjnych powstało wreszcie American Museum of Immigration przy Statue of Liberty w New Yorku. Otwarcie tej placówki, mającej prezentować wkład imigrantów w dzieje i osiągnięcia Stanów Zjednoczonych, odbyło się uroczysto z udziałem Prezydenta oraz wybitnych zaproszonych gości.

Należy podkreślić, że w czasie ceremonii otwarcia na platformie prezydenckiej znajdowali się i trzej przedstawiciele Polonii Amerykańskiej, a mianowicie prezes ZNP i Kongresu Poloni, mec. Alojzy Mazewski, prezes Fundacji Kościuszkowskiej dr Eugeniusz Kusielewicz oraz prezes Polskiego Komitetu Imigracyjnego w New Yorku, ks. prałat Jan Karpiński. Ich obecność była godnym uwagi gestem ze strony Białego Domu, który wysłał zaproszenia.

Muzeum zasługuje na żywe zainteresowanie naszego społeczeństwa. Stanowcy wydział KPA na stan New York uczynił dobrze, gromadząc około 200 osób na uroczystość otwarcia Muzeum, co świadczyło o zainteresowaniu lokalnej Polonii. Ale i społeczeństwo polonijne poza metropolią nowojorską powinno pamiętać, że takie Muzeum z działem polskim istnieje i powinno być odwiedzane przy okazji pobytu w New Yorku czy też

w czasie wakacyjnych wypraw turystycznych.

Były pewne kłopoty i niejasności, jeśli chodzi o ujęcie działu polskiego, ale braki i niedociągnięcia zostały usunięte, bo z inicjatywy prezesa Mazewskiego dr Kusielewicz i szef biura KPA w Washingtonie pułk. Kazimierz Lenard obejrżeli dział polski przed otwarciem Muzeum oraz wskazali na istniejące początkowo braki i błędy ze stanowiska polonijnego. Organizatorzy Muzeum postarali się o usunięcie tych niedokładności przed dniem oficjalnego otwarcia instytucji.

Zdaniem prezesa Mazewskiego ekspozycja polonijna nie jest jeszcze pełna i nie jest ostateczna. Trzeba więc będzie uzupełnić ją dodatkowymi eksponatami i ujęciami w formie napisów, wykazów i tp. Imigracja polska bowiem posiada w tym kraju wyjątkowo bogatą historię, jak też cenne i godne uczczenia wydarzenia i postaci z przeszłości. Powinno więc to znaleźć wyraz w polonijnym dziale muzealnym zarówno z uwagi na prawdę historyczną, jak i w celu informowania o niej szerokiego kół społeczeństwa ogólnopolskiego, które będzie odwiedzało tę placówkę muzealną, widomy — obok Statui Wolności — znak pamięci o wielu pokoleniach imigrantów, które zbudowały ten kraj.

**Syrenie Głosy**

Radioścacja Hanoi coraz częściej, w ostatnich miesiącach nadaje audycje, podczas których produkuje się nagrane na taśmie emocjonalne przemówienia amerykańskich jeńców wojennych, dla oczywistych celów propagandowych. Niedawno telewizja w Hanoi pokazała sceny ze spotkania 3 zwolnionych pilotów amerykańskich z ich rodzinami w hotelu Hao Binh. Hanoi chciało w ten sposób roztoczyć przed społeczeństwem amerykańskim wspaniały obraz tego co może dalej nastąpić, o ile tylko Biały Dom zmieni swoją politykę wietnamską, albo Ameryka zmieni Prezydenta.

Wątpić należy, czy tego rodzaju audycje przyznają komunistom w Hanoi rzeczywistą korzyść. Jeżeli Hanoi pragnie wyboru Mc Govern'a to takie audycje chyba mu raczej szkoda niż pomagają. Ich wpływ na kurs polityki Nixon'a jest albo żaden albo minimalny. Propaganda północno-wietnamska jest sztywna tak grubymi nićmi, że przez bardzo wielu Amerykanów jest traktowana jako objaw słabości, a nie pewności i siły. Hanoi już w przeszłości, bardzo często fałszywie interpretowało amerykańskie nastroje polityczne, i być może robi to znowu teraz, przypuszczalnie, pod wpływem złych doradców z demagogicznymi i superentuzjastycznymi grup "pokoju" w Ameryce.

Dowodem tej błędnej taktyki Hanoi są wyniki najświeższych ankiet Gallupa, które potwierdzają, że problem wietnamski zaczyna obracać się na dobro Nixon'a. Większość rozpytanych ocenia że faktycznie "Prezydent wydobyl nas z wojny" ponieważ, jak to również wykazały ankiety, większość Amerykanów, w pierwszym rzędzie chciała wycofa-

nia amerykańskich oddziałów frontowych, co nastąpiło systematycznie i planowo w ramach programu Nixon'a. Większość rozpytanych zgadza się również z dalszym bombardowaniem bez ograniczenia w czasie, bez względu na straty w załogach; bardzo wielu Amerykanów ocenia, że piloci wojskowi są wysoko płatnymi "zawodowcami", bombardowanie należy do ich zadań i muszą ponieść ryzyko tego zawodu.

Większość społeczeństwa amerykańskiego, w świetle tej ankiety jest zdania, że Stany Zjednoczone dały Północnemu Wietnamowi wszelką sposobność zawarcia rozsądnego i kompromisowego układu. Jeżeli, w tych warunkach komuniści, chcą w dalszym ciągu prowadzić wojnę, co potwierdza ostatnia ofensywa, to zasługują oni w pełni na należytą i zdecydowaną odpowiedź siły militarnej amerykańskiego lotnictwa. Szczytne przemówienie Nixon'a, ujawniające szczegóły tajnych rozmów pomiędzy dr Kissingerem a szefem delegacji północno-wietnamskiej Le Duc Tho, w Paryżu przekonało wielu niedowiarków o szczerości i uczciwości Administracji. Hanoi widzą gorące okłaski dla Mc Govern'a, kiedy występuje z apłami o natychmiastowe i bezwarunkowe zakończenie wojny, ale nie dostrzega, że audytorem z reguły składa się z jego stałych i zaprzysiężonych zwolenników.

Dlatego można przypuścić, że komuniści wietnamscy będą puszczać zgrana pętyę z głosami amerykańskich jeńców wojennych aż do 7 listopada, w nadziei, że będzie to miało emocjonalny decydujący wpływ na wyborców. Wątpimy, czy Ameryka da się uwięzić tym syrenim głosem z Hanoi.

**Swawolne Wyrostki  
Czy Dojrżeli Kryminaliści?**

Coraz szybsze dojrzewanie i coraz większe wyrafowanie obecnej młodzieży stwarza, że traktowanie młodocianych przestępców, jako specjalnego gatunku "niewiniątek" zasługujących na wyjątkowe "mátczyne współczucie" ze strony sądów i policji prowadzi do zupełnej parodii wymiaru sprawiedliwości.

Młodzi chłopcy w wieku 12, 13, 14 lat są już bardzo często zahartowanymi na ulicach wielkich miast kryminalistami i narkomanami, dla których rok czy dwa w zakładzie poprawczym jest raczej wakacjami niż karą.

Przestępczość była i jest coraz bardziej dominowana przez kryminalistów w wieku 16-22 lat. Dlatego przyjmowanie, że młody wiek jest automatyczną obroną przeciwko prawnym konsekwencjom aktów kryminalnych zakrawa na groteskę.

Czas najwyższy, aby skończyć z groźną dla społeczeństwa i nieczym nieuzasadnioną pobłażliwością i tkiłwością i wyrażnie powiedzieć dwunasto i trzynastolatkom, a napewno już czternastolatkom, że przestępstwa, których się dopuszczają, będą traktowane tak jak czyny kryminalne, pełnoletnich i nie będą dłużej tolerowane jako swawolne wybryki lekkomyślnych i frywolnych podrostków.

Jesteśmy jeszcze ciągle pod wrażeniem ohydnej zasztyletowania na śmierć Dr. Wolfa G. Friedmanna, parę metrów od

jego gabinetu na Wydziale Prawa Uniwersytetu Columbia w Nowym Yorku. Młodzi świadkowie znali, że morderstwa tego dopuściło się trzech bardzo młodych napastników. Wszyscy oni są winni jednej i tej samej zbrodni i z góry powinni wiedzieć, że czeka ich najsurowsza kara, bez względu na to, czy jeden z nich mógł mieć piętnaście, szesnaście, czy siedemnaście lat.

Wielkie miasta w zaskraszającym tempie produkują przestępców w bardzo młodym wieku. Są oni prawdziwym postrachem ulic i przedmieść naszych metropolii. Sztuczny podział, jaki jest w tej chwili stosowany wobec młodocianych i pełnoletnich przestępców przez władze wymiaru sprawiedliwości nie odpowiada realnym zmianom, jakie nastąpiły w ostatniej dekadzie. Co więcej, hamuje on skuteczną walkę z przestępczością wśród młodocianych kryminalistów z pałką, nożem i rewolwerem w kieszeni.

Jeżeli śmierć Dr. Friedmanna byłaby w stanie wstrząsnąć opinią publiczną i spowodować pożądaną reformę, to ta straszliwa tragedia nie byłaby nadaremna.

Lamenty rodziców na sali sądowej o "nice boys", którzy mordują, rabują, kradną i gwałcą nie powinny zbyt łatwo wywoływać wżruszenia i współczucia. Ci oplakiwani "przyjemni chłopcy" zbyt szybko awansują z łyczka do rzemyczka".



**Kanadyjski Dolar**

CZAS, Kanada. — Za dolara kanadyjskiego amerykańskie piątą 102 centy, czyli nasz dolar jest o dwa centy droższy od amerykańskiego. Dla zwykłego Kanadyjczyka jest to pocieszająca wiadomość. Wskazuje ona, że gospodarka kanadyjska stoi na mocniejszych podstawach, oraz gdy on wyjedzie do Stanów Zjednoczonych na wakacje, bank USA za 100 dolarów kanadyjskich da mu 102 dolary amerykańskie.

Tak świetnie wyglądająca z indywidualnego punktu widzenia sprawa ma wręcz odmiennie oblicze, gdy weźmie się pod uwagę gospodarkę narodową. Podwyżka wartości dolara to niebezpieczeństwo dla Kanady. Towary amerykańskie zaczynają zalewać rynek kanadyjski. Stało się to już widoczne w pierwszych czterech miesiącach bieżącego roku. Nasz eksport wzrósł wprawdzie o 7,3 procent, ale równocześnie import też wzrósł i to aż o 21,7 procent! Odbiciem tego jest nadwyżka handlowa. Wynosiła ona w czterech miesiącach tylko \$169 milionów, podczas gdy w tym samym okresie ubiegłego roku mieliśmy \$787 milionów nadwyżki.

Dlaczego wartość naszego dolara wzrosła? Głównym powodem jest to, że w Kanadzie wzrosła stopa oprocentowania kapitałów. Ona to ściągnęła amerykańskie inwestycje. Poza tym prowincje kanadyjskie zaczęły zaciągać poważne długi w Stanach Zjednoczonych. W Kanadzie więc pojawiła

się zbyt wielka ilość dolarów amerykańskich, nie więc dziwnego, że wartość ich spada.

Zgodnie z opinią Międzynarodowego Funduszu Monetarnego Kanada może sobie pozwolić na to, aby jej dolar podniósł swą wartość o jeszcze jednego centa, to znaczy, aby za niego Amerykanie płacili swojego dolara i trzy centy. Natomiast Robert Stanfield, przywódca opozycji w Izbie Gmin w Ottawie, twierdzi, że to byłoby klęską. Już obecnie, przy dwóch centach wyższy, kanadyjska gospodarka narodowa ponosi horrendalne straty.

Są dwie drogi powstrzymania wzrostu wartości kanadyjskiego dolara — obniżka podatków dla przemysłu, lub specjalna akcja rządu w Ottawie. Premier Trudeau sądzi, że pierwszy środek wystarczy. Obiecicie podatków o 40 do 50 procent dla przemysłu, pozwoli na produkowanie towarów, które zagranicą będzie można taniej sprzedać, a tym samym wytrzymać konkurencję.

Jeżeli idzie o specjalną akcję rządu, to w grę wchodziłoby obniżenie wartości kanadyjskiego dolara drogą urzędową, jak to było w 1964 roku, kiedy Ottawa wyznaczyła kurs pozagiełdowy 92 centy amerykańskie za kanadyjskiego dolara. Jest to pociążnienie drastyczne, dlatego też nie przewiduje się, aby wcześniej nastąpiło jak po powszechnych wyborach w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

**Anachroniczny Ustrój**

"WIADOMOŚCI" Londyn: — Ustrój polityczny Ameryki jest anachroniczny. Gdy przed niemal dwustu laty Stany Zjednoczone uzyskały niepodległość, "Founding Fathers", którzy to państwo tworzyli i pisali jego konstytucję, mieli przed sobą ogromny kraj o nielicznej ludności, oddzielony znacznie od Europy i od Azji oceanami, Atlantykami i Spokojnym, kraj, który żył własnym życiem i nie miał potrzeby stykania się z innymi krajami. Stąd Washington, pierwszy prezydent, miał słuszną podstawę do dania Ameryce wskazania niewtrącania się w to co dzieje się poza jej własnym obszarem, a w szczególności do niewdawania się w "obce wojny" — "foreign wars".

Konstytucja Ameryki przewidywała do dziś bez znaczących zmian.

Urzędy, nie tylko naczelne, ale i inne, są obieralne, i to na niezbyt długie terminy. — Sprawia to, że w Ameryce wciąż niemal jest, bądź w całym kraju, bądź w jakiejś jego części atmosfera przedwyborcza. — Kłótnie kadencji sprawy, że rządzenie nie może być planowane długofalowo. Tak na przykład kadencja prezydenta trwa cztery lata (we Francji i w innych republikach Europy — siedem lat). W pierwszym roku prezydent oswaja się dopiero ze swoim urzędem i niełatwo zdobywa się na decyzję. W czwartym roku myśli już tylko o tym żeby jego poczynania podniosły jego atrakcyjność jako kandydata w wyborach na następną kadencję. Ma więc w gruncie rzeczy wszystkiego dwa lata, w których może spokojnie myśleć o pilnych interesach państwa. To samo dotyczy członków Kongresu.

Osobliwość jest, że nowo-wybrany prezydent może objąć swój urząd dopiero po upływie kilkunastu tygodni. — Wynika to stąd, że gdy w XVIII w. wybierano prezydenta, trzeba było liczyć się z tym, że może nim zostać ktoś zamieszkały tak daleko od Washingtonu, że nie będzie się mógł dostać do stolicy wcześniej. Dziś ma to takie następstwa, że w ciągu tych kilkunastu tygodni Ameryka, praktycznie rzecz biorąc, wcale nie ma prezydenta, gdyż dotychczasowy prezydent, — którego ustąpienie zostało przesądzone, nie ma już żadnego autorytetu politycznego, choć ma wciąż niezmienione uprawnienia formalne. Nowy prezydent zaś nie może jeszcze przystąpić do działania. Przed dwustu laty mogło to

nie sprawić żadnych kłopotów. Ale w dzisiejszym ruchliwym i zmiennym świecie, taki paraliż naczelnej władzy może być we wszechmiar groźny.

Prezydent Stanów Zjednoczonych kupia w swoim ręku najwięcej władzy, najbardziej wszechstronnej, w najpotężniejszym mocarstwie. Ale jest przede wszystkim człowiekiem jak wszyscy, narażonym na wszelkie niepewności bytowania człowieka na ziemi. Cóż będzie, gdy stanie się na jakis czas czy na stałe, niezdolny do rządzenia? Nie wiadomo. — Konstytucja tego nie przewiduje. Jest co prawda wraz z prezydentem wybierany wiceprezydent, ale nie jest on jego zastępcą. Albo inaczej — póki prezydent żyje, wiceprezydent nie ma prawa do działania.

Nie są to wcale roztrząsania akademickie, lecz przypomnienie zdarzeń, które istotnie miały miejsce. Prezydent Woodrow Wilson doznał ataku apoplektycznego, z którego już się nie podniósł. Raz czy dwa razy pokazano go ludności ustawionego w powożcie. — Ale później nie opuścił swego pokoju. Wciąż jeszcze nie jest pewne, kto wtedy rządził, wydaje się że chyba jego żona, Sekretarza stanu różnych działów przedstawiali prezydentowi do podpisania wiele dokumentów. Żona prezydenta zanosila je do jego pokoju i zwracała podpisane. Nie wiadomo, kto je podpisał. Ci sami sekretarze stanu przychodzili z różnymi projektami i pytali o decyzje prezydenta. Wyszukiwać je z ust jego żony. Tak było aż do jego śmierci. A w wiele lat później prezydent Eisenhower kilkakrotnie ciężko chorował i poddawał się operacjom. Pokazywano go ludziom przez okno w piżamie ozdobionej nieciami gwiazdami generalskimi. Pewne jest że w czasie tych kilku chorób, przynajmniej w kilku krótkich okresach, nie był zdolny ani do pobierania decyzji, ani do wysłuchiwania sprawozdań. Ale konstytucja nie przewidywała, by ktokolwiek mógł go w tym zastępować. Na mniejszą skalę to samo zdarzyło się z prezydentem Johnsonem. Trwało jednak za każdym razem tylko po kilka dni.

Gdyby podobny stan rzeczy istniał w jakimś państwieku południowoamerykańskim czy na Bałkanach, byłaby to jego sprawa wewnętrzna i nie byłoby się czym przejmować. Ale w Ameryce ma doniosły wpływ na losy całego świata i jest jednym z głównych czynników światowego układu politycznego. PANDORA

**"Jest To Konflikt Polityczny a Nie Religijny"**

Tragiczna wojna domowa w irlandzkim Ulster oświetlona została przez Prymasa "całej Irlandii", ks. Kardynała Wiliam Conway jako konflikt polityczny, a nie religijny.

Swoje opinie — na temat krwawych wydarzeń w Północnej Irlandii Kardynał wypowiedział w wywiadzie dla amerykańskiego tygodnika — "Newsweek", nie stroniąc od stwierdzenia, że jest "na razie pesymistą" w ocenie wydarzeń, dopóki nie uda się opanować aktów zbrojnego terronu, gwałtów i wypadków wzajemnego mordowania się. Zdaniem Kardynała objęcie rządów bezpośrednio przez rząd w Londynie było konieczne, bo "usunęło władzę (tzn. rząd stornoncki) która nie miała zaufania znacznej części ludności".

Niestety wojsko jest kiepskim narzędziem dla zakończenia kampanii IRA; obecność wojska wywołuje konflikty z ludnością; gdy wojsko działało dyskretnie popularność IRA spadała gwałtownie wśród katolików.

Kościół katolicki, biskupi, popiełiali kampanię terroru IRA "40-50 razy" — mówił kardynał, przypominając słowa: "kto przy zdrowych zmysłach próbowałby bombami zapędzić protestantów — do zjednoczonej Irlandii?".

Konflikt jest polityczny, — społeczny i ekonomiczny: "potomkowie angielskich i szkockich osadników mają we krwi przywiązanie do W. Brytanii"; by utrzymać władzę stosowali dyskryminację wobec lokalnej ludności.

Kardynał powołał się na lorda O'Neilla, b. premiera Ulsteru, który przyznał, — iż ważnym problemem jest lęk "Unionistów" (rządząca partia), że katolicka mniejszość "przegoni ich ilością dzieci i przegłosuje".

Osadnicy sprzed 300 lat byli protestantami, — ale "gdy tłumy scierają się nie wymacują biblię i różaniec, lecz brytyjskim Union Jackiem i irlandzką trójkolorową flagą".

Głowy trzech Kościołów protestanckich i ja — stwierdził kardynał — jesteśmy w najprzejrzystszych stosunkach, spotykamy się i modlimy razem. Ponieważ jednak konflikt nie jest religijny — nasze ekumeniczne wysiłki niewiele zdziałają.

Zapytany o rozwiązanie naj-sprawiedliwsze i najtrwalsze, kard. Conway odpowiedział, że zjednoczenie Irlandii nie nastąpi natychmiast, ale jest ono szczerym pragnieniem ogromnej większości ludności całej wyspy. Należy o tym pamiętać i "jakaś nadbudowa ogólnoirlandzka" powinna być tego wyrazem. Będzie ona zyskiwać coraz większe znaczenie z biegiem lat i "trzeba przewidzieć schody wiodące do zjednoczenia". W Płn. Irlandii zaś nie wolno dopuścić, aby mniejszość była na stałe odsunięta od udziału w rządach.

Prymas zaprotestował przeciwko użyciu określenia "tylko przesydy, nie oparte o rzeczywistość, dzielą obie społeczności", gdy tymczasem są to fakty: katolicy byli odsunięci od urzędów, przemysłu i bankowości, a w dziedzinie mieszkania i zatrudnienia dyskryminacja była dotkliwa.

Protestanci naprawdę boją się, że gdyby katolicy byli zrównani w prawach, to z czasem, jako większość, przegłosują zjednoczenie Irlandii.

**Prywatna Gastronomia**

Ilość "zakładów zbiorowego żywienia" w Polsce nie zmieniła się od ubiegłego roku i wynosi 13,000 zakładów i 900 tys. miejsc konsumpcyjnych. Prywatnych zakładów jest ponad 1,700 z ogólną liczbą 90 tys. miejsc konsumpcyjnych. Jest miejsce na 1,000 nowych prywatnych zakładów gastronomicznych, ale — powiada "Kurier Polski" — w woj. krakowskim i kiełkącym nie było ani jednego śmiałka, któryby się pokusił o otwarcie lokalu. Podobnie ma się rzecz na Lubelszczyźnie, a w woj. opolskim nawet wystąpił spadek liczby tych zakładów.

Wiele osób, zgłaszających chęć otwarcia prywatnej gospody, spotkało się z odmową i brakiem lokalu. Gdy ktoś zamierzał zbudować pawilon z własnych środków, oferowano takie lokalizacje, które z góry przesądzały o bankructwie. — Wreszcie kandydaci na prywatnych restauratorów nie mogą liczyć na zakup potrzebnego im sprzętu i wyposażenia, mimo obietnic ze strony władz centralnych.

**GŁOSY CZYTELNIKÓW**

**Oferta Dla Nienawidzących Ameryki**

Szanowny Panie Redaktorze: Kolumnę "Z Dnia" w Dzienniku Związkowym nazwałbym raczej kolumną "Prosto w oczy" ale tak prosto, żeby ci, którzy nazywają pana "największym szkodnikiem" nigdy więcej nie oglądali ni Dziennika Związkowego, ani chleba Amerykańskiego, który truciźnie nazywają.

Jak mogą tacy wyznawcy ludożerczego bolszewizmu wyjąć do reki dziennik polski wydawany na amerykańskiej ziemi i nie obawiać się, że jak piorun roztrzaska im głowę i nie zdążył komś stać do ich siostry "Rosji"? Tak do ich, ale nie Pana i ni innych, którzy widzą w tej "siostrze" największego potwora świata.

Niech się Pan nie obawia takich krytyków zatrutych rosyjskim chlebem, ale nie amerykańskim, gdyż jednostki to bzdura, a większość czyszy się i popiera otwarte wypowiedzi w kolumnie "Z Dnia". Odsłaniają oni społeczności najniższego stopnia osobowości, która aż razi brakiem jakiejkolwiek znajomości historii i osobistych doświadczeń. Można to nawet nie jest ich wina, że nie mają żadnego pojęcia o przeszłości czy teraźniejszości, ich sytuacja życiowa w oszczędzi im zdrowia i nerwów, tak że mają dosyć siły nazwać Pana "szkodnikiem" ale tylko nazwać, na nie więcej nie mają odwagi.

Ażby się o tym przekonał wysławiam osobiste ofertę dla takiej jednostki, która pragnie rosyjskiego "raju i chleba" na wyjazd i zamieszkanie w Rosji bez prawa powrotu. Pokryje wszystkie koszty związane z załatwieniem wyjazdu, opłacę podróż dam dotatkowo pewną sumę, która byłaby potrzebna na jakie takie urządzenie się, jeśli można to tak nazwać. Radziłbym, o ile to będzie możliwe, wybrać się statkiem, gdyż można więcej rzeczy zabrać z sobą, które na pewno tam się przydadzą. Może uda się je przewieźć, chociaż będą imperialistycznej produkcji. Uważam, że już po kilku dniach otrzymam sorace podziękowanie za pomoc, albo prośbę o pomoc, tylko trzeba być bardzo ostrożnym ze swymi wynurzeniami.

W późniejszym terminie może znajdzie się więcej takich, którzy zapragną doświadczyć miłości "siostry" i udają się do jej "raju" śladami swojego poprzednika.

Dlaczego psoczyć na chleb amerykański, skoro nadarza się tak wspaniała okazja rozpoznania "biłogiego życia w rajku bolszewickim".

Wszystkim innym, którym nasz chleb smakuje najlepiej w świecie, ulżyłoby się, ziemia amerykańska odetchnęłaby swobodniej, uwalniony się od szkodników, — którzy nie są godni stapania po niej i zjadania jej plonów. Czekam na spełnienie mojego marzenia.

Następnie tym wyznawcom, którzy w Rosji widzą "ostoję Słowian" przed Niemcami pragnę zwrócić uwagę, że nie wiedzą, albo nie chcą wiedzieć, że "siostrą" Rosja na czele ze Stalinem pomagała Hitlerowi mordować swoje rodzeństwo. Ile odkryto grobów masowej zbrodni? Czy nigdy nie styszeli o Katyniu, Syberii itp. Ludobójczych obozach? Dopiero widząc, że jej współnik ma zamiar poderznąć jej gardło, okętna się z bestialstwem zaślępienia. Armia czerwona wspólnie z wojskiem polskim przepędziła Hitlera do Berlina. Ale jaką cenę zapłaciła Polska za to? Oprócz krwi niewinnie pomordowanych pozbyła się ziem wschodnich i wolności. Obecnie Rosja kładzie wolnościowy zryw Słowian tłumy czołgami i karabinami maszynowymi, mordując tak samo niewinnych ludzi łaknących swobodnego oddechu.

Ci, którym los przeszytył cierpieć w przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, nigdy nie uznają tej "ostoi", gdyż dowodem tego są różne wystąpienia w imię wolności. Czy ci tutejsi "ostojowcy" nigdy nie wzięli pod uwagę pechowego położenia geograficznego Polski między dwoma drapieżnikami — wschodnim i zachodnim, którzy chcą zalaćwiec porachunki między sobą, czynią to na niewiarę Polskiej ziemi?

Jak można nazwać któregoś z nich "ostoją" lub "siostrą". Nie uznaje poleniści w tym kierunku, tylko życzy Panu Redaktorowi dalszych śmiałych wypowiedzi. J. S. (Nazwisko i adres znane Redakcji)

**PNA Director F. Wiatrowski Helps Council 39 PNA Keg Leaguers Launch Race**



PNA Director Florence Wiatrowski helped the 10-team Council 39 PNA Men's Bowling League launch its 1972/73 season at the Miami Bowl Lanes. Pictured above from left to right are: Stanley Stronczek, Willie Raynor, Don Lyon, Al Powers, PNA Dir. Florence Wiatrowski, Joseph Stozek, Tony Kosinski, Henry Kozlowski and Walter Moranda. Kneeling are Ray Raynor and Frank Kwak.

**Council 87 P.N.A. Bowling League**

**TEAM STANDINGS**

	W.	L.
E. Mares Pontiac	7 1/2	1 1/2
Joan Of Archer	7	2
Sears Bank	4	5
Team No. 2	4	5
General Sausage	3	6
Allied Florist	1 1/2	7 1/2

E. Mares Pontiac slid into 1st place by taking 2 1/2 out of 3 games from Allied Florist. M. Slowiak 554 and D. Masty 213-553 were the team leaders, followed by N.

Urbancie 527, T. Wenderski 495 and R. Pietraszek 474. J. Gallagher 216-560 and H. Hadzima 221-545 were high for Allied, followed by E. Ogonowski 475, N. Cortez 416 and B. Cortez 357.

Meanwhile, Joan of Archer took 2 of 3 games from General Sausage and dropped into 2nd place. High for Joan of Archer was F. Stuch 540, M. Latka 501, J. Sroka 499, R. Dybas 494 and F. Linkowski 464 followed. The leader for General Sausage was R. Poremski with 510. G. Girolamo had 480, E. Sablik 471, T. Stefanski 444 and E. Stefanski 414.

**Sportsman D. Trager Gets New Post**

David Trager, president of the Chicago based Associated Life Insurance Company, has been elected head of the businessmen's division of the City of Hope.

Trager, who at one time owned the professional basketball teams, Chicago Zephyrs and Baltimore Bullets, has re-activated the annual City of Hope Sportsmen's dinner and for the first time women athletes will share in the awards.

**Spoon River Drive Takes You Into Historic Past**

A tour of Fulton County's 65-mile Spoon River Scenic Drive is lovely any time. But it has a special flavor in the fall when the gold of its foliage is reflected in the river.

That's why the Spoon River fall festival is on two colorful weekends—October 7-8 and 14-15. The drive runs from London Mills, off Ill. 116 to Lewistown near Dickson Mounds State Museum.

This drive is historic Illinois at its best. And it's easy to see why Edgar Lee Masters was inspired to write the Spoon River Anthology.

Pioneer mills along the Spoon's banks created bustling centers that outshone that tiny settlement called Chicago. In fact, the Windy City was once part of Fulton County.

You'll drive along back country roads over old-fashioned iron bridges. You can visit a blacksmith shop, a tinsmith, a pioneer hotel, a country store, or watch sorghum-making.

The past has a charm of its own—especially in our own rural Illinois.

Finally, Sears Bank (high average team) dropped 2 out of 3 games to team No. 2 despite B. Pociela's 211-204-597, B. Tokarczyk's 239-571 and T. Mikrut's 562. B. Levin had 475 and D. Konkolewski 461. Team No. 2 leaders were E. L. Garcia 202-565 and F. Decore 523. H. Erspamer 491, C. Lenz 466 and C. Herstowski 444 followed.

**Scottish Soccer Star Suspended**

Glasgow (UPI) — Willie Johnston, a Scotland and Glasgow Ranger-winger, was suspended from first-class soccer for 76 days today by the Scottish Football Association after appearing before its disciplinary commission for the sixth time.

Johnston was sent off in a match against Patrick Thistle on Sept. 9. The association said today it had taken into account Johnston's recent record which included being sent off four times and being cautioned by the referee twice.

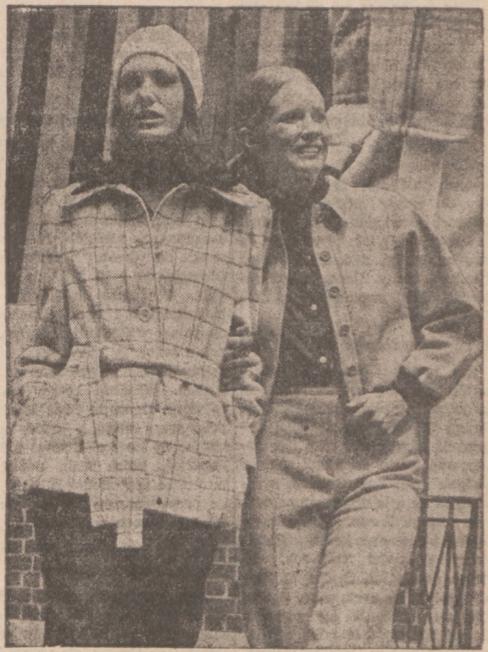
**Nagurski Passes**

Chicago (UPI)—The Chicago Bears defeated the New York Giants, with Bronko Nagurski throwing the winning touchdown pass, 23-21, in the National Football League's first playoff game.

**Rangers Lose Nelson 4 Weeks**

New York (UPI)—Ranger defenseman Jim Nelson has suffered a broken bone in his right foot and will be sidelined for four weeks, the National Hockey League club announced recently.

**DZIAŁ KOBIEC**



Materiały w kratę są modne i praktyczne. Na zdjęciu, lewej, żakiet w kratę beżowo-brązową do ciemnych spodni. Z prawej, komplet ciemno-beżowy, bluzka brązowa.

**Prezenty Ślubne**

Zostałam zaproszona na ślub. Znajoma wydawała córkę za zamożnego Anglika, — przyjęcie więc miało być wyśmienite, w eleganckim hotelu i "na poziomie", jak mi tłumaczyła.

— Na jakim poziomie? — zapytałam. — Waszym, czy przyszłego zięcia?

Nie odpowiedziała, tylko dorzuciła:

— Musimy przecież być ambasadorami swego kraju! Nie komentowałam, tylko sobie pomyślałam, że niektórzy Polacy na emigracji dziwnie traktują swoje "ambasadorstwo".

U dołu zaproszenia była wzmianka, że lista prezentów ślubnych jest do przejrzenia w takim a takim magazynie (jednym z najdroższych i najbardziej ekskluzywnych).

Poszłam tam natychmiast, aby mnie nikt nie ubiegł w wybraniu prezentu efektywnego, a niedrogiego.

Przejrzałam ceny i struchlałam. — Najtańszy prezent, elektryczny "toaster", kosztował kilkanaście funtów! — Przejrzałam listę po raz drugi i nagle aż podskoczyłam z radości! Komplet czterech garnków do gotowania — 18 funtów! Nie przeraża mnie cena! Im drożej, tym lepiej! Miałam bowiem w domu komplet ślicznych garnków, które kupiłam sobie na "Ideal Home Exhibition" i jeszcze ich nie rozpakowałam, — a kosztowały mniej niż te na "licie". Kupiłam, bo mnie pociągały niebieskie kwiatki na białej poliwę. Przypominały polskie habry.

Na weselnym przyjęciu, — jak wiadomo, jedną z głównych atrakcji jest podziwianie prezentów ustawionych na stołach. Było ich dużo, ale moich garnków ani śladu! Nagle wydało mi się, że ziemia rozstępuje mi się pod nogami. Na wielkim oddzielnym stole stało tych garów najrozmaitszego koloru i kształtu aż kilkanaście! Oczywiście i moje... Widać kilka osób miało identyczny pomysł. Straciłam humor i czułam się tak, jakbym na balu ubrana w model

Diora, zobaczyła pięć takich samych toalet!

Narzucanie zaproszonym gościom wyboru prezentów, i to w wyznaczonym magazynie, może być wyrocznie, nawet praktyczne, ale jest w tym coś nieprzyjemnego. Wybieranie drogiego magazynu dla wyższego "statusu" jest snobizmem, który mnie osobliście odpycha. Obdarzenie ofiarodawców z inwencji i pomysłów zabiera cały czar niespodzianki, jaka czeka zawsze panne młoda, kiedy otwierając paczki i paczuszki i rozwiązując wstążeczki nie wie, co zobaczy.

Manażerowie studiują orłoszenia zaręczyn w bismach i rzucają się na matkę panny młodej, jak wilk na jagnię, ofiarowując swoje usługi, kusząc najwiewszym wyborem. Tylko zrodzić się i no kłonoć! Oni już wszystkie załatwia, przeprowadza "manioullacje" między ofiarodawcami, namówia, przekonania zapakuja i wysła z efektywnym kwiatkiem na wierzchu. Nawet namówia reporterke "towarzyska", żeby opisała: kto, komu, za ile? Snobizm ludzki nie ma przecież granic!

Nasze pokolenie miało więcej emocji. Ileż ślicznych niespodzianek czekało nas wśród ślubnych prezentów, zdradających gust i upodobania ofiarodawców, dając możliwość wyboru pamiątek, które często przetrwały i zawsze nas ciesza. Najpraktyczniejsze prezenty z natury rzeczy na ogół nie są ładne. Są potrzebne, to prawda, ale do życia i to nowego życia — potrzebne są i rzeczy piękne. Z rozkoszą po tylu latach zapalałam świeczki w starych świecznikach, era mi miła muzyka, gdy podnoszę wielko pudełka, aby poczęstować goście papierosem, cieszę się, kiedy wkładam do rubinowego kryształku ciete — kwiaty! Wszystkie te ślubne prezenty poszły z mną w świat i beda mi towarzyszyć do końca życia.

(Tydzień Polski) Londyn

**Rady Dla Gospodyń**

Smak zupy jarzynowej podnosi kilka łyżek starego łagodnego sera (nie za starego), można też zaprawić żurek śmietaną lub surowym żółtkiem.

Abv śmietana dodawana do kwaśnej zupy (pomidorowej, ogórkowej czy szczawiowej) nie warzyła się — należy odzielić niewielką część śmietany, zmieszać ją z łyżeczką maki, dodać trochę przestudzonej zupy wiać do reszty, dobrze ciepłej, ale nie wrzacej zupy i powoli miesząc zagotować; po odstawieniu z ognia i lekkim przestygnięciu — wlać resztę śmietany.

Sos będzie gładki — bez grudek, jeśli zasmażkę z tłuszczu i maki przestudzimy, rozprowadzimy lekko ochłodzonym wywarem i — po dodaniu składnika smakowego i przypraw — powoli zagotujemy, mieszając.

Właściwe zastosowanie przyprawy (pieprz, angielskie zielenie, liście laurowe, majerana, kminek, tymianek) stawa-wią o smaku potrawy. Doda-

ne w nadmiarze — mogą nie tyle zepsuć smak, ale sprawia, że będzie niestrawna, szkodliwa dla zdrowia. Toteż wszelkie przyprawy dodajemy po trochu, stale próbując.

**Jabłka w Szlafroczkach**

4 winne jabłka, 2 łyżeczki usiekanych migdałów, 2 łyżeczki miodu:

na ciasto: 1/2 funta maki, 14 funta masła, 1/4 funta cukru, 1 żółtko. Cukier z wanilią do posypania.

Z podanych składników zagnieść kruche ciasto (nie wyrabiać długo), rozwałkować placek grubości pół cm, wykrajac 4 kwadraty. Na każdym ustawić obrane i występkowane jabłko z nałożonym "farszem" z miodu i migdałów. Różki ciasta założyć na wierzch jabłka, zlepć, posmarować z wierzchu białkiem i wstawić do gorącego piekarnika. Upiec na rumiano i podając posypać cukrem pudrem z wanilią.

**Four Youngsters May Make The Black Hawk Team**

The Black Hawk team that will open the new season on Oct. 7 is taking much firmer shape now after a dozen days of training camp and exhibition games.

With five of his stars in Russia with Team Canada — Stan Mikita, Bill White, Pat Stapleton, Dennis Hull and Tony Esposito — coach Billy Reav still has 10 youngsters on the roster. Chances are by the opener there'll be only three or four left.

Defenseman Phil Russell, center Brian Ogilvie, right wing J. P. Bordeleau and left wing Danny Maloney looked particularly good in Sunday's 6-2 conquest of Montreal. But that doesn't mean they've made the team.

"That's what these exhibition games are for," Reav remarked. "One night a kid looks good, the next night it's another kid. You can't draw too many conclusions right away. You've got to give them time."

He'll get another chance Tuesday night to size up the youngsters as the Hawks play the Boston Bruins at London, Ont. (The game will not be televised).

While Reav is pleased with Russell, Ogilvie, Bordeleau and Maloney, he cautions against depreciating the chances of defensemen John Marks and Len Frig, and forwards Tom Peluso and Walt Ledingham.

**Heddon Tackles Premium Programs**

More fish (as well as sales and customers) are hooked on Heddon, the oldest name in quality fishing tackle. Among the many Heddon premium offerings is a Heddon fishing rod personalized with the recipient's name. Heddon offers fresh and salt-water rod models in a choice of lengths and actions for every fish and in price categories to fit every premium program. For companion premiums Heddon Division Victor Comptometer Corporation suggests Heddon fishing reels and lures to accompany the personalized fishing rod.

with their starting four of Magnuson, Doug Jarrett, White and Stapleton. They also can use Daryl Maggs, now trying at center, as a defenseman. That gives them five backliners.

Yet Reav is high on Russell, Marks and Frig. One of them—and just now it looks like Russell — may stick to give him six defensemen.

"I'm not a six defenseman man," Reav remarked, "but I could change my mind. A lot of things enter into the picture. I've been using Maggs at right wing and center. He could pop back into the situation at defense."

**Danish Gymnast Will Appear At North Park College**

The Danish Gym Team, an internationally recognized team of 26 young men and women gymnasts from Denmark, will present a program at North Park College on Thursday, Oct. 5 at 8:15 p.m. The performance will be given in the school's gymnasium-auditorium, Foster and Kedzie avenues.

The group has made more than 10 tours to North America, including performances at the 1968 Olympic Games in Mexico City. They have also toured Australia, New Zealand, Ceylon, Thailand, India and Israel.

Most of the gymnasts are in their early twenties. Some are students, and others represent a variety of careers. They are chosen from the various gymnastic organizations throughout the Scandinavian country, and some of them have also attended one of the famous Danish folk schools for gymnastics and sports. They have taken time off from their work to make the tour without salary of any kind.

The program includes a variety of modern rhythmical gymnastics for men and women—also vaulting and tumbling. Tickets of admission, at \$2 per person, may be bought at the door.

**Who Needs Money?**

The barter system used to be an accepted way of paying one's bills in this country. Although it has gone out of fashion here, it survives in Mexico.

Municipal authorities in Tlaxcala have announced that they will accept fighting bulls as tax payments. The bulls will be used for municipal festivals.

In the U.S. the Internal Revenue Service will accept no bull on income tax returns.

**Complete PRINTING Service**

**OFFSET and LETTERPRESS**

*Quick Efficient — Service —*

- LETTERHEADS
- ENVELOPES
- CIRCULARS
- INVOICES
- TICKETS

WEDDING ANNOUNCEMENTS  
ADVERTISING FOLDERS

Telephone: BRunswick 8-8700

**ALLIANCE PRINTERS and PUBLISHERS, INC.**

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILLINOIS 60622

## Z Organizacyjnej Pracy i Działalności Gminy 75 ZNP

### Wakacje minęły

Okres wakacyjny się skończył i znów zabieramy się do bardziej wyważonej pracy.

W piątek, dnia 22-go września Gmina 75 ZNP odbyła swe powakacyjne posiedzenie, na którym bardzo wiele spraw nagromadzonych zostało załatwionych.

Na posiedzenie przybyło bardzo wielu delegatów z Grup, przynależnych do Gminy 75 ZNP. Prócz samych spraw organizacyjnych, delegaci opowiadali gdzie spędzili swe wakacje. Wielu wyjeżdżało do innych stanów, zwiedzając naszą ojczyznę, Stany Zjedn. Kilku odwiedziło kraj swoich ojców, Polskę.

### Zabawa towarzyska Gm. 75 ZNP

Raz w roku Gmina 75 ZNP urządza zabawę towarzyską. Jest to jedyny niemal dochód, jaki Gmina 75 ZNP ma do swej dyspozycji, aby przez cały rok zakupować bilety na różne zabawy naszych grup i organizacji, urządzanych na cele dobroczynne, ideowe i humanitarne. Z tej zabawy Gmina opłaca swe koszty administracyjne przez cały rok. Od swych delegatów, Gmina 75 ZNP nie pobiera żadnych opłat. Z tego względu oczekuje się poparcia dla tej zabawy nie tylko od naszych delegatów lecz od wszystkich członków Grup z Gminy 75 ZNP, jak również od tych wszystkich, którzy współpracują i sympatyzują z naszą Gminą. Przewodniczącą zabawę jest wiceprezesa Gminy, Ludwika Adamowska. Cały komitet pracuje już od szeregu tygodni, aby zabawa odniosła sukces. Panie już mają przygotowane piękne nagrody, prócz tego będzie wiele miłych niespodzianek. Bar będzie obficie zaopatrzone i będzie podana bezpłatnie kawa i ciasto, dla wszystkich.

Zabawa ta odbędzie się w niedzielę, 1-go października, w sali Moskala pnr. 5639 Milwaukee ave., początek o godz. 1-iej po południu. Przybądźcie jak najliczniej i po- przyście do przyczynienia się do zarzecznej wyjątkowo napewno z pięknym upominkiem, zadowoleni z dobrze spędzonego wieczoru.

### Złoty Jubileusz Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Oddział 101 Legionu Pułaskiego, Grupa 2185 ZNP od swojego założenia należy do Gminy 75 ZNP przez przeszło 50 lat. Grupa powstała w październiku 1922, a dziś jest jedną z poważnych Grup w Gminie 75 ZNP i ma zasługę i osiągnięcia w pracy nie tylko dla ZNP ale i na wielu innych odcinkach życia społecznego.

Dlatego Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP będzie obchodzić uroczystości swój jubileusz. Będzie wydany bardzo obszerny i bogaty pamiętnik, a w niedzielę, 5-go listopada odbędzie się bankiet w sali Moskala, pnr. 5639 Milwaukee Ave., początek o godz. 4-iej po południu.

Na bankiet ten już przyrzekli przybyć członkowie ZNP: prezes Alojzy Mazewski, Helena Szymanowicz, wiceprezesa ZNP; skarbnik Edward Moskale, który będzie mistrzem ceremonii ban-

kietu. Prócz tego wielu innych osobistości zapowiedziało swój udział.

Maria Klinger jest prezeską Grupy już od kilku kadencji. Bilety na bankiet można nabyć telefonując do prezesa Marii Klinger: EV 4-2820.

### Wycieczka do Obozu Sukcesem

Rok rocznie Gmina 75 ZNP urządza wycieczkę letnią członków i młodzieży, Grup przynależnych do Gminy 75 ZNP. W roku obecnym taka wycieczka była również urządzona w niedzielę, 13-go sierpnia, do Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP do Yorkville. Wycieczka ta cieszyła się powodzeniem i wielu członków i młodzieży wzięło udział. Były dwa pełne autobusy starszych i młodzieży. Wielu przyjechało swoimi autami. Wszelkie koszty zostały opłacone. Dano na Obóz Młodzieżowy sumę \$43.00, a jeszcze przekazano do kasy Gm. 75-iej \$15.25. Młodzież, która brała udział w wycieczce zapowiedziała, że w roku przyszłym również weźmie udział do Obozu w Yorkville.

### Gmina 75 ZNP Bierze Udział w Balu Stow. Dobroczynności

Gmina 75 bierze udział w Balu Stow. Dobroczynności i nie tylko zakupia wszystkie 8 biletów przystępnych do Gminy, ale prezes Edward Moskale apelował do delegatów i członków Grup z Gminy 75 ZNP, aby jak najliczniej wzięły udział. Bal ten odbędzie się w sobotę, 18-go listopada, w sali Grand Ballroom, w Sherman House.

Podczas balu odbędzie się prezentacja Debiutantek Okręgów 12 i 13 ZNP. Nasze młode i urocze członkinie Grup i Gminy 75 ZNP powinny się zgłosić po aplikację do biur ZNP, 1520 W. Division ul., wypełnić je i odesłać z powrotem do biur ZNP, by stać się debiutantką na tym balu.

### Zabawa Tow. Wydziału Kobiet Okr. 13-go ZNP

Na ostatnim posiedzeniu Gminy 75 ZNP zakupiono również wszystkie 10 biletów z kasy Gminy na zabawę towarzyską, jaką urządza Wydział Kobiet Okręgu 13 ZNP, w sali Moskala, pnr. 5639 Milwaukee Ave., w niedzielę, dnia 15-go października, o godz. 2-iej po poł. Delegaci i członkinie Gminy 75 ZNP proszeni są o jak najliczniejszy udział.

### Zebrań Komitetu Rozwoju Gminy 75 ZNP.

Na czele Komitetu Rozwoju Gminy 75 ZNP stoi Stanisław Ścibko, który jest również wiceprezosem Gminy 75 ZNP.

Na ostatnim posiedzeniu zdecydowano zwołać posiedzenie wszystkich członków tegoż Komitetu, sekr. i prezesów Grup, przynależnych do Gminy 75 ZNP. Posiedzenie to odbędzie się w sali Moskala, pnr. 5639 Milwaukee Ave., w środę 18-go października, o godz. 7-iej wieczorem. Na posiedzenie zostanie zaproszony Józef Foszcz, dyr. rozwoju ZNP, aby wyjaśnił obecne wszelkie ubezpieczenia jakie obecnie posiada ZNP.

Władysław Kuman, sekr. Gminy 75 ZNP i prasowy korespondent.

## "Copernicus And His World"

Staraniem Komitetu Obchodu 500-letniej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika przy Wydziale Stanowym Kongresu Polonii Amerykańskiej w Illinois łącznie z Instytutem Naukowym w Ameryce oddział w Kanadzie wyszło spod prasy 2000 egzemplarzy broszury do masowego przekazu w rejonie chicagoskim — "Copernicus and His World", w opracowaniu Wandy Stachiewicz.

Z przyjemnością bierze się ją do ręki i przystępuje do zapoznania się z treścią — gdy zachęca do tego staranna i estetyczna szata graficzna. Na okładce portret Kopernika z XVI wieku a wewnątrz liczne reprodukcje obrazów związanych z Kopernikiem i jego epoką, przeważnie chyba nieznanymi jak n.p. autoportret wielkiego astronoma, znajdujący się obecnie w katedrze w Strasburgu lub Napoleon przed domem Kopernika w Toruniu.

Treść książki od razu absorbują czytelnika. Zadziwiające jest jak można na 60-ciu za ledwie stronach dać tak żywy i wszechstronny obraz wielkiego uczonego, który był nie tylko astronomem i matematykiem ale i cenionym lekarzem, administratorem dóbr i bystrym ekonomistą, a także próbował swych talentów w literaturze pięknej i malarstwie. Był więc humanistą o wszechstronnych zainteresowaniach typowym w ówczesnym okresie Renesansu, ale też jednym z najwybitniejszych w Europie.

W tytule słusznie jest powiedziane: "and His World", bo autorka kreśli życie Kopernika na wzięcie lecz ja-

sno zarysowanym tle historycznym, politycznym i kulturalnym i przez to postać genialnego astronoma, wszechstronnie utalentowanego myśliciela i prawnego człowieka staje się bardziej zrozumiałą dla czytelnika nawet niezbyt obznajomionego z tym okresem historii. A to słowo — "jego świat" — może również oznaczać symbolicznie ten wszechświat, którego uzupełnie nowy heliocentryczny obraz roztoczył on przed współczesnymi w epokowym dziele: "De revolutionibus orbium coelestium".

Książeczka ta, choć szczerą, jest naprawdę wartościowa dla swej naukowej ścisłości. Na końcu podana jest bibliografia dzieł Kopernika i najważniejszych o Koperniku, co będzie bardzo pomocne dla tych, którzy w roku kopernikowskiemu chęć są zaznajomić bliżej z tematem. Tym, którzy już nie czytają po polsku, książeczka daje cenną sposobność poznania tak celnego, w historii Polski, okresu szczególnie nadaje się ona na upominki dla obywateli narodowościowo Amerykańskich, aby dowiedzieli się czegoś o Polsce, której uzupełnienie chyba nie znają. Będzie to napewno lepsza odtrutka dla "POLISH JOKES" aniżeli ciągłe protesty i narzekania.

Można nabyć w cenie \$1.50 pisząc do Przewodniczącego Obchodów Kopernikowskich, Wydział na stan Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej: Edward C. Różański 6114 N. Meade Avenue Chicago, Illinois 60646. Cały dochód na obchody kopernikowskie.

## Wymiana Oskarżeń Moskwa-Pekin

(ciąg dalszy ze str. 1-iej)

dawnego formatu państwa imperialistyczne i jeszcze bardziej od nich niebezpiecznym". Moskwa została oskarżona o neokolonializm, o dążenie do panowania militarne, a moskiewskie propozycje globalnego zakazu zbrojeń atomowych nazwane zostały bluffem.

"Hańba jest hańbą. Można niektóre narody oszukiwać przez jakiś czas, ale nie można ich oszukiwać zawsze" — stwierdza w artykule redakcyjnym oficjalna agencja prasowa Hsinhua.

Moskwa nie pozostała dłużną. W wypowiedziach rocznie-cowych przywództwa sowieckie gratulowało wprawdzie "narodowi chińskiemu", ale równocześnie potępiało "prezesa" Mao za jego "ideologicz-

ną niekompetencję" i anty-sowieckie nastawienie. Nie wpłynęło to na zmianę adresata depeszy gratulacyjnej, którym był po dawnemu... Moskwa została oskarżona o neokolonializm, o dążenie do panowania militarne, a moskiewskie propozycje globalnego zakazu zbrojeń atomowych nazwane zostały bluffem.

Według praktyk już ustalonych od czasu rozłam w stosunkach dwóch mocarstw komunistycznych — w depeszy moskiewskiej wyrażona była nadzieja, że stosunki te ulegną poprawie.

Telegram gratulacyjny został wysłany w imieniu prezydium Najwyższego Sovietu i Rady Ministrów.

Jeszcze dalej w krytyce przywództwa chińskiego posunął się partyjny "Prawda", która piórem głównego swego komentatora V. Wiktorowa oskarżyła przywództwo chińskie o dokonanie rozłamu w "o bozie socjalistycznym" i "równocześnie takie ukształtowanie polityki zagranicznej, które jest jednoznaczne ze zbliżeniem do krajów kapitalistycznych".

Wiktorow odpięra oskarżenia chińskie o "sowieckim okrażeniu i zagrożeniu" stwierdzeniem, że takie same oskarżenia są wysuwane przez "najbardziej reakcyjne siły imperialistyczne".

Artykuł kończy się stwierdzeniem, że poprawa stosunków sowiecko-chińskich może nastąpić tylko na podstawie "konstruktynych propozycji strony sowieckiej, która zaleca układ o nieagresji i wyrzeczenie się użycia siły przy załatwianiu spornych zagadnień granicznych".

## Wypadki Drogowe

Dwaj młodzi chicagowianie zginęli w katastrofie samochodowej w sobotę rano, gdy kierowca stracił kontrolę nad autem i uderzył w sklepienie mostu w pobliżu Des Plaines. Zabity został 16-letni Andrew Duszyński, 3740 N. Pacific i kierowca James Scriven, lat 18, zam pnr. 7237 N. Oscola. Dwaj inni pasażerowie, Frank Kluppa, lat 17 i Martin Gallagher, 21 odnieśli lekkie obrażenia.

## Pogrzeb Zmarłego Przed 61 Laty

Lauringburg, N. Car. (UPI) — Pogrzebowy Hewitt McDougald, przyrzekł prokuratorowi że pochowa zwłoki Forzenzio Concipio, emigranta z Włoch, który zmarł przed 61 laty i którego zwłoki były wystawione na widok publiczny w jego zakładzie.

Po ujawnieniu tej wiadomości w lokalnej prasie — konsul włoski i kongresman włoskiego pochodzenia, wnieśli do prokuratora żądanie ażeby zwłoki zostały złożone w grobie. McDougald na usprawiedliwienie swe twierdził że ojciec zmarłego wpłacił pierwszą zaliczkę na pokrycie kosztów pogrzebu, ale nie pokazał się w zakładzie dla wyrównania reszty sumy.

McDougald zapowiedział że nie będzie pokrywał kosztów pogrzebu z własnej kieszeni — ale w tych dniach zgłosił się o nieujawnionym nazwisku mężczyzna który przyrzekł pokryć te koszty.

## Turyści Bezpieczni

Manila, (UPI) — W związku z wprowadzeniem stanu wojennego na Filipinach komisarz od spraw turystyki Gregorio Araneta, obawiając się strat w przemyśle turystycznym, zapewnił, że w całym kraju "panuje spokój" i że przepisy stanu wojennego w najmniejszym stopniu nie ograniczają praw turystów zagranicznych. Dodał on też, że podległy mu resort "gwarantuje bezpieczeństwo każdego turysty".

## Nafta Na Morzu Północnym

Brytyjsko-amerykańska firma Shell-Esso, prowadząca poszukiwania ropy naftowej na dnie Morza Północnego, ogłosiła, że w odległości 100 mil na północny wschód od Wysp Sztetlandzkich odkryto złoża ropy naftowej, której zapasy szacuje się na miliard baryłek. Eksploatacja nowych złóż ma się rozpocząć w końcu roku 1975, a przewidywana wydajność wyniesie ok. 15 mln ton rocznie. Jest to już szóste w ciągu dwóch lat poważniejsze odkrycie na obszarze Morza Północnego. Przypuszcza się, że w latach osiemdziesiątych Morze Północne pokryje całe obecne zapotrzebowanie ropy w W. Brytanii, które wynosi ok. 100 mln ton rocznie.

## Krajowy Zjazd Katol. Aptekarzy

10-ła doroczna Konwencja Stow. Krajowego Katolickich Aptekarzy odbędzie się w Conrad Hilton hotelu, w piątek, i w sobotę, czyli 6-go i 7-go października. Każdego z tych dni, sesje poprzedzone będą mszą św. o godz. 8:30 rano.

W piątek wieczorem będzie specjalny bankiet szampański, na którym głównym mówcą będzie znany adwokat Dennis J. Horan. Na śniadaniu po komunii św. w sobotę, p. Tom Senn wygłosi przemówienie na temat "Medical Science Recreates the Crucifix of Christ".

Bilet na kolację wynosi \$13 od osoby, \$25 od dwóch osób, opłata za śniadanie po komunii św. po \$4.50 od osoby.

Bliższe informacje: Ronald J. Pytel, przew. Konwencji, 2245 W. Walton St., Chicago, Illinois.

## Zdawanie Broni

Manila, (UPI) — Gen. Fidel Ramos, szef policji filipińskiej, zarządził w całym kraju zdawanie broni palnej, a także takiej broni, jak sprężynowe noże, maczety, sztylety, zakrzywione szable, dzidy, a nawet strzały do łuków. Zakazana została też wszelka sprzedaż broni i amunicji nawet dla celów kolekcjonerskich.

W swoim radiowym oświadczeniu gen. Ramos zapowiedział, że zarządzenie to dotyczy nie tylko wojowniczych szczepli w i podziemnego świata przestępczego, ale także wszystkich "zwyczajnych obywateli".

## Wańkiewicz i Dwa Sądowe Procesy

Warszawa (Z.W.) — Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy rozpatrzył 2 pozwy, wniesione w trybie cywilnym przez znanego pisarza Melchiora Wańkiewicza, poprzez występujących w jego imieniu adwokatów O. Missunę i St. Sniechowskiego.

Pozwanym w pierwszej sprawie jest autor książki "Wojna i Mury" Tadeusz Walichnowski. Melchior Wańkiewicz zarzuca, że w książce tej znalazło się powtórzenie stawianych już przed wojną i zdaniem powoda — obalonych zastrutów, jakoby ukazanie się książki "Na tropach Śmętki" spowodowało represje hitlerowskie wobec opisanych w niej osób. Co prawda, nazwisko autora i tytuł książki nie są przez T. Walichnowskiego podane, ale czytelnicy bezbłędnie rozszyfrowują o kogo chodzi. Melchior Wańkiewicz wnosi, aby tytułem odszkodowania T. Walichnowski wpłacił na PCK 5000 zł i ogłosił w prasie, że zarzut ten jest nieprawdziwy.

Pozwanym w drugim procesie jest Stanisław Strumph-Wojtkiewicz. Wańkiewicz zarzuca, że w książce "O wspaniałych siłach" Strumph-Wojtkiewicz, pomógł go o wykorzystywanie swoich wpływów w okresie przedwojennym w celu osiągnięcia korzyści materialnych. Również i w tym procesie Wańkiewicz domaga się wpłacenia przez pozwanego 5000 zł na konto PCK i odwołania w prasie tego zarzutu.

Na rozprawie w Sądzie Wojewódzkim T. Walichnowski nie stawiał się, wnosząc przez swego pełnomocnika, adw. A. Saulewicz a o odroczenie rozprawy w celu umożliwienia mu przygotowania obrony.

W drugiej sprawie pełnomocnik St. Strumph-Wojtkiewicza, adw. Z. Węgliński przedstawił stanowisko pozwanego, z którego wynika, że pozwany nie przyjmuje tego zarzutu, uważając sprawę za załatwioną w toku postępowania przed sądem koleżeńskim ZLP. Rozprawa została odroczone w celu uzupełnienia materiału dowodowego.

## Pierwszy Biskup Murzyn w Chicago

Wczoraj odbyła się w kościele episkopalnym w Chicago konsekracja pierwszego Murzyna na biskupa. Konsekracja i instalacja odbyły się w katedrze episkopalnej Św. Jakuba przy 649 N. Wabash. Konsekracji dokonał biskup John E. Hines.

Pierwszym czarnym biskupem sufraganiem w Chicago został Quintin E. Primo. Na tę konsekrację przybyło wielu biskupów episkopalnych z całego kraju.

## Śp. Wojciech Kret

London, (D.P.) — W Paryżu zmarł Wojciech Kret, kustosz zbiorów kartograficznych i artystycznych Towarzystwa Historyczno-Literackiego Polskiego i Biblioteki Polskiej w Paryżu. Osierocił żonę, dwoje dzieci i duże grono przyjaciół. Z dużym żalem żegnali go ludzie, którzy zetknęli się ze Zmarłym zawodowo, korzystając z jego uprzejmości, pomocy i wiedzy, którą tak chętnie się dzielił. Przeżył tylko 32 lata.

Urodził się w historycznej Trembowli w 1940 roku. W 1957 ukończył z świetnymi wynikami liceum w Chorzowie, skąd po konkursowym egzaminie wstąpił na Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1962 bronił tezy "Palatium Libanensis Republica Poloniae" uzyskując najwyższą ocenę i tytuł magistra. Został asystentem Katedry Sztuki i Sztuki Nowocześniejszej.

W 1964 roku opuszcza Kraj i udaje się do Rzymu. Interesuje się specjalnie barokiem. Zarabia na życie katalogując, uzupełniając i porządkując zbiory kartograficzne prywatnego kolekcjonera. W tym czasie studiuje kartografię i pisze prace o mapach polskich od XV do XVIII wieku. Był może największym znawcą tego przedmiotu i w wielu przypadkach pionierem tej dyscypliny, tak u nas zamiełbamęj. Jego wielka praca ukazuje się wkrótce drukiem.

Od 1968 roku zostaje kustoszem Biblioteki Polskiej w Paryżu. Ś.p. dr Cz. Chowaniec

## Stewardesy w Polsce

Jest w Polsce 160 stewardes i 16 stewardów lotniczych. — Praca stewardesy jest atrakcyjna finansowo. Już pensja zasadnicza wraz z dodatkami za godziny lotu wynosi ponad 3 tys. zł. Każda stewardesa otrzymuje ponadto tzw. dzienny dodatek kaloryczny w bonach, wartości 48 zł, realizowanych w restauracji Portu Lotniczego na Okęciu, a także diety zagraniczne w "twardej walucie". Niektóre stewardesy otrzymują prowizję za sprzedaż na pokładach samolotu artykułów "Bałtany".

Nieraz do przypadkowego spotkania w czasie lotu kończą się dla sympatycznych stewardes małżeństwem. W podniebnych mariażach partnerami naszych dziewcząt bywają profesorowie, dyplomaci, jak też koledzy z codziennej pracy — piloci, kapitanowie samolotów. Jedną ze stewardes została nawet ambasadorową. Rzecz charakterystyczna, nasze panie wychodzą przede wszystkim za krajowców. Widać, codzienne obcowanie z zagranicznymi gośćmi, poznanie wielu krajów, pozwala na krytyczne spojrzenie i uodparnia na kult cudzoziemszczyzny.

## Gwiazda Olimpiady Mark Spitz — Aktorem

Burbank, Calif. (UPI) — Gwiazda Olimpiady w Mo-nachium, pływak amerykański Mark Spitz, który zdobył rekordową liczbę siedmiu złotych medali na Olimpiadzie — został aktorem.

Spitz został zaangażowany przez komika Bob Hope i wstąpił w niedalekiej przyszłości w jego programie telewizyjnym. Spitz otrzymał kilkanaście ofert od wytwórni filmowych w Stanach Zjednoczonych jak i w Włoszech. Zamierza on podjąć się kariery aktorskiej, posiadając ku temu wszelkie odpowiednie warunki zewnętrzne.

Spitz zapowiada że po odniesionych zwycięstwach na Olimpiadzie — nie ma dla niego większych możliwości w karierze atlety, wobec tego przenosi się na karierę aktora.

## Magdalena Wąsik

(z domu Furman) (żona śp. Piotra; teściowa śp. Alex Potrawskiego) Członkini Bractwa Nowiast Różańca Św., Tow. III-go Zakonu Św. Franciszka, Tow. Serca Marii Nr. 683 ZPRK i Liberty Ct. 3224 I. of F., po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go października 1972 roku, o godzinie 1:10 w nocy, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała dawniej w dzielnicy Brighton Pk. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znanych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Helen, Josephine Potrawski, Jean (Joseph) Kawa i Edward (Stephanie), córki, syn, zięć i synowa; 9 wnucząt i 9 prawnucząt; wraz z całą rodziną. Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. Telefon: LA 3-7781. (2, 3)

docenił młodego Wojtkę przeznacząc go na swego zastępcę. Wielu ludzi, którym los Biblioteki leży na sercu, wiązało z nim wielkie nadzieje. Pracował z zacięciem, poświęceniem i entuzjazmem. Uzupełniał zbiory Biblioteki ze znanstwem, borykając się z ciągłym brakiem funduszy. Konserwował zbiory artystyczne, zabezpieczał od zniszczenia, organizował świetne wystawy. Bibliotece oddał nie tylko swoją wiedzę i entuzjazm, ale cały swój czas i serce. Biblioteka stała się największą miłością jego życia. Jako człowiek był pełen czaru i pogody, nawet wtedy gdy nekąga go choroba. Uczynność jego, koleżeńskość, cierpliwość podziwiałem przy każdym spotkaniu. Ostatni raz widziałem Wojtkę w maju, już złożonego chorobą, zdającego sobie sprawę z nieodwracalności losu. Już nie wrócił do Biblioteki — powiedział. Pierwszy raz chyba w życiu Wojtek się zalił. Wojtek, tak zawsze pogodny, tak zawsze od skarg daleki. Był dobrym Polakiem, — ofiarnym pracownikiem, dobrym człowiekiem. Niech ci Wojtku Kresy rodzinne się przynajdą, a ziemia francuska będzie lekka. R. Wrzwick.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduszek nasz, zięć mój i szwagier mój, śp.

## Jan J. Juszczyk

(mąż śp. Karoliny) Członek Tow. Św. Michała Archaniola Nr. 347 ZPRK, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami dnia 1-go października 1972 roku, w starszym wieku. Zwioki można odwiedzać dziś, w poniedziałek, po 7-iej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4-go października, o godzinie 8:30 rano, z Demnicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George ul. (Central Park, blisko Milwaukee), do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Edward, Jeannette (Chester) Stalica i Jerome, synowie, córka i zięć; Ronald i Robert Podgorny, Joanne i Richard Stalica, wnuki i wnuczki; Jan Podgorny, teści; Zofia Mikula, szwagierka; wraz z całą rodziną. Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się: Ryszard J. Demnicki. Telefon: 772-6630. (2, 3)

## Władysław Wiech

(mąż śp. Marii) Członek Tow. Św. Jakuba Nr. 704 ZPRK i Tow. Skarb. Pol. Grupa 1215 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go września 1972 roku, o godzinie 12:15 w nocy, w starszym wieku. Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 3-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stefania, Emil i Józefa, dzieci; Roger Bernard i Benjamin Niemiec, zięciowie; Helena, synowa; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800. (2, 3)

## Władysław Wiech

(mąż śp. Marii) Członek Tow. Św. Jakuba Nr. 704 ZPRK i Tow. Skarb. Pol. Grupa 1215 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go września 1972 roku, o godzinie 12:15 w nocy, w starszym wieku. Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 3-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stefania, Emil i Józefa, dzieci; Roger Bernard i Benjamin Niemiec, zięciowie; Helena, synowa; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800. (2, 3)

## Magdalena Wąsik

(z domu Furman) (żona śp. Piotra; teściowa śp. Alex Potrawskiego) Członkini Bractwa Nowiast Różańca Św., Tow. III-go Zakonu Św. Franciszka, Tow. Serca Marii Nr. 683 ZPRK i Liberty Ct. 3224 I. of F., po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go października 1972 roku, o godzinie 1:10 w nocy, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała dawniej w dzielnicy Brighton Pk. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znanych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Helen, Josephine Potrawski, Jean (Joseph) Kawa i Edward (Stephanie), córki, syn, zięć i synowa; 9 wnucząt i 9 prawnucząt; wraz z całą rodziną. Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. Telefon: LA 3-7781. (2, 3)



## Komitet CTA Opracuje Program Przyszłego Rozwoju CTA

Specjalny Komitet Chicagojskiej Władzy Transportowej (CTA) został mianowany celem opracowania zaleceń z zakresu studiów spraw personalnych, operacyjnych i gospodarczych CTA.

O powołaniu takiego Komitetu został powiadomiony — Zarząd CTA — przez Michaela Cafferty, kierownika operacyjnego CTA. Do Komitetu weszli następujący członkowie CTA: Clair M. Roddewig, jako przewodniczący Komitetu, James R. Quinn i Lawrence G. Sucusy, jako członkowie.

Komitet ten ma opracować program operacji CTA na przyszłość. Należy się spodziewać, że plan prac operacyjnych CTA jaki ten Komitet opracuje — będzie najbardziej wszechstronny, jaki kiedykolwiek w historii CTA był opracowany — powiedział Cafferty.

Jest znamienne, że te studia nad planem przyszłego rozwoju CTA zbiegają się z 25-leciem istnienia CTA, które przypada na 1 października.

Niedawno — Thomas B. O'Connor, generalny zarządca CTA w artykule, zamieszczonym w jednej z gazet miejscowych poddał ostrej krytyce i skwalifikował, jako "niepotrzebny" wydatek \$500,000 przez Władzę Transportową na przedłużenie stacji kolejki miejskiej wzdłuż Lake Street.

CTA była także krytykowana za "niepotrzebny" wydatek \$400 tysięcy — na malowanie stacji linii transportowych — przez firmy kontraktorów z poza Chicago, zamiast miejscowych.

O'Connor oznajmił, że Kolejka nazwana "L" będzie w ruchu najmniej jeszcze 10 lat.

## Marsz i Wiec Protestacyjny Na Rzecz Wolności Żydów w ZSRR

Kongr. Puciński Wnieśnie Stosowną Rezolucję Do Kongresu

Żydowskie organizacje młodzieżowe w Chicago urządziły wczoraj marsz protestacyjny z pochodniami do placu Civic Center w śródmieściu Chicago, gdzie odbył się wiec na wolnym powietrzu, na którym szereg mówców domagało się od Związku Sowieckiego wypuszczenia Żydów z "sowieckiej klatki" na wolność, żeby mogli swobodnie wyemigrować do Izraela.

Nadto domagano się zaniechania przez rząd sowiecki żądania wysokich opłat od intelektualistów Żydów, gdy chcą emigrować do Izraela.

W pochodzie demonstracyjnym i na wiecu było ponad 600 osób. Wśród nich znaleźli się kongresmeni z Illinois, to jest Abner Mikva, Roman Puciński i Sidney Yates oraz alderman z 40 wardy Seymour Simon.

Cała akcja protestacyjna rozpoczęła się nabożeństwem w synagodze w śródmieściu i następnie pochód ruszył z synagogi przy ulicy Clark do Civic Center.

Przemawiając na tym wiecu na rzecz wolności Żydów w Związku Sowieckim kongr. Roman Puciński, kandydat demokratyczny na senatora z Illinois, powiedział, że zamierza wnieść do Izby Reprezentantów Kongresu rezolucję, aby udzielenie Związkowi Sowieckiemu kredytów na zakup w Stanach pszenicy i wszelkich produktów farmerskich uwarunkować od położenia

kresu "barbarzyńskiej praktyce" w Związku Sowieckim żądania wielkich okupów intelektualistów, chcących emigrować do Izraela. Dajemy Związkowi Sowieckiemu wielkie kredyty, to możemy się domagać "coś w zemian" — powiedział kongr. Puciński.

"Jestem pewny, że Związek Sowiecki potrzebuje bardzo pilnie naszej pszenicy, więc pod naszym naciskiem zrezygnuje z żądania wielkich okupów od żydowskich intelektualistów, chcących opuścić Związek Sowiecki".

Puciński wyraził następnie opinie, że "okrutna i prawie barbarzyńska praktyka" żądania od Żydów ogromnych sum za wizę wyjazdową z Rosji, ustanie zupełnie, jeśli Stan Zjednoczone wywrą odpowiednie nacisk.

Znam raporty, jak liche były zbiory pszenicy w tym roku na Ukrainie, więc Moskwa bardzo pilnie naszej pszenicy potrzebuje i ulegnie naszemu naciskowi na rzecz wolności dla Żydów, czego jestem "absolutnie pewny".

Puciński zapowiedział też, że taki nacisk na Moskwę nie narazi na szwank samych transakcji handlowych ze Związkiem Sowieckim.

W końcu kongr. Puciński powiedział, że taki nacisk Washington na Moskwę w obrocie Żydów sowieckich przyniesie "nowy szacunek dla Stanów Zjednoczonych".

## Program Masowego Uświadamiania o Diecie Dla Sercowa Chorych

Aby społeczeństwo zapoznać szerzej z umiejętnościami przygotowania jadłospisów wolnych od tłuszczów i cholesterolu, które powodują ataki serca, Chicagojskie Stowarzyszenie do Walki z Chorobami Serca przygotowuje program badawczy i kursy uświadamiające w Szpitalu św. Józefa i w Ośrodku Badań Serca w Woodlawn, przy 6337 S. Woodlawn ave., które są prowadzone przez Miejski Urząd Zdrowia.

Celem tego programu jest zaznajomienie publiczności z problemami należytego odżywiania, celem nakłonienia publiczności do zmiany diety głównie tych, którzy cierpią na wysokie ciśnienie krwi i mają skłonności do spożywania dużo soli i mięsa z tłuszczem.

Chociaż nie ma jeszcze przekonujących ostatecznych dowodów o związku jedzenia tłuszczów i cholesterolu z arteriosklerozą, to jednak pewne jest, że istnieje taki związek między dietą wystrzegającą się tłuszczów i cholesterolu, a rozwojem arteriosklerozy.

Będą zatem przeprowadzo-

ne dalsze badania wśród pacjentów w dwóch wyżej wymienionych szpitalach.

Przypuszcza się bowiem, że badania pozwolą określić, która z czterech metod jest najlepsza, aby nauczać szersze masy publiczności o problemach odżywiania, aby generalnie zmienić dietę celem wykluczenia tłuszczów i cholesterolu.

Te 4 metody są następujące:

1. Metoda jednostkowa, przy której specjalista kieruje jednym pacjentem.
2. Metoda grupowa.
3. Metoda samo-nauczania przy pomocy prasy i broszur.
4. Kombinacja powyższych 3-ch metod.

W pierwszym roku programu będzie objętych kilka tysięcy osób, a potem program przetraci się stopniowo na dziesiątki i setki tysięcy.

Spodziewane jest, że dopiero w drugim roku programu nastąpi zmiana sposobu odżywiania się u znacznej części uświadomionych osób.

O ile chodzi o samo-przeszkolenie, to wszelkie broszury i materiały informacyjne można dostać darmo w Chicago Heart Association, 22 W. Madison.

## Tylko 2 Przedmieścia Zgadniają Się Na Budownictwo CHA

W odpowiedzi na listy wysłane przez Chicago Housing Authority (CHA) oraz Cook County Housing Authority — do wszystkich 103 chicagojskich przedmieść tylko dwa — Northbrook i Flossmoor — wyraziły zgodę na budowanie domów mieszkalnych dla biednych na swoich terenach.

Miss Kathryn Kula, główna doradczyni CHA, oświadczyła, iż zaledwie 13 przedmieść w ogóle odpowiedziało na listy rozesełane 23-go sierpnia br. Informacja została przekazana sędziemu Richardowi B. Austin z federalnego Sądu Dystryktowego. Sędzia Austin, który sam mieszka na przedmieściu Flossmoor, wydał nakaz integracji mieszkaniowej białych dzielnic w roku 1969.

Dziewięć przedmieść odpowiedziało stanowczo "nie" natomiast Glenview rozważa możliwość takiego budownictwa na swoich parcelach i wkrótce administracja przedmieścia winna powiadomić CHA o swojej decyzji.

Negatywne odpowiedzi nadeszły od administracji następujących przedmieść: Bedford Park, Schiller Park, Glenview, Norridge, Evergreen Park, Golf, Winnetka, Hodg-

kins, Oak Forest oraz Melrose Park.

Sędzia Austin wydał 3 lata temu nakaz zbudowania — 1,500 mieszkań dla rodzin o niskich dochodach z czego — 1,300 miało być zbudowanych w dzielnicach zamieszkałych dotychczas przez ludność białą. Jedna trzecia z tych mieszkań może, aczkolwiek nie musi być wybudowana na przedmieściach.

W ubiegłym tygodniu Civil Liberties Union złożyła petycję w sądzie, żądając aby wybudowano — łącznie 20,000 mieszkań w pow. Cook, Du Page oraz we wschodniej części pow. Lake natomiast około 40,000 mieszkań w samym Chicago.

Wskutek protestów przedmieść i dzielnic białych kierownictwo CHA złożyło petycję w sądzie, domagając się zezwolenia wybudowania 3-ch jednostek mieszkalnych w murzynskich dzielnicach na każdą jedną w białej dzielnicy.

Żądanie to zostało odrzucone wcześniej przez federalny Department of Housing and Urban Development.

## Zapowiedź Przyjazdu Sowieckiej Misji Handlowej Do Illinois

Po powrocie w ubiegłą sobotę z Moskwy delegacji handlowej Illinois, gub. Ogilvie ujawnił wczoraj, że rezultatem tej misji jest zapowiedź przybycia do Illinois w przyszłym roku sowieckiej misji handlowej celem dokonania zakupów bydła zarodowego i takiej samej nierogacizny oraz zbóż chlebowych i paszennych.

Gub. Ogilvie i 15-osobowa delegacja handlowa z Illinois znaleźli się na konferencji prasowej, gdzie podzielił się swymi wrażeniami z tygodniowego pobytu w Moskwie. Przy tej okazji gub. Ogilvie nazwał misję delegacji handlowej "wysoce skuteczną i produktywną".

Kongr. Findley, który stał na czele delegacji, oznajmił, że Związek Sowiecki zamierza zakupić w Illinois zboż, i wszelkich produktów farmerskich za kilkaset milionów dolarów.

Rosjanie są bardzo zręcznymi kupcami — powiedział Findley. Chęć on i zawręcz układ głównie o wymianie swej miedzi za soję z Illinois.

Odkryliśmy w rozmowie z sowieckim ministrem rolnictwa Władimirem Maczewiczem, że Związek Sowiecki — zakupił na swe potrzeby do

końca tego roku wystarczającą ilość pszenicy, kukurydzy, i soji. Wobec tego Rosjanie są zainteresowani w zakupie produktów farmerskich w Illinois dopiero w przyszłym roku. Chęć oni użyć soję jako "źródło proteiny" a Illinois jest na pierwszym miejscu w produkcji soji.

Gdy sowiecka delegacja handlowa przybędzie do Illinois, — to przyjmijmy ją z wszelkimi honorami — powiedział gub. Ogilvie.

Kongresman był zapytany przez kongresmanów, — jaka była reakcja w Rosji na wiadomość, o skandalu w Ameryce przy sprzedaży pszenicy Związkowi Sowieckiemu za \$750 milionów. Rosjanie o tem milczeli — oznajmił kongresman Findley.

Jest ironią losu, że tu w Ameryce "mamy świat komunistyczny, który pomaga wykorzystywać system kapitalistyczny i Rosji nabyć amerykańską pszenicę po lepszej cenie" — powiedział Findley.

Bardzo dobrze został przyjęty w Moskwie podarunek od Illinois dla sowieckiego premiera Aleksieja Kosygińskiego, który dostał zarodowego wieprza, zdobywcę szampionatu na ośmiastych Stanowych Targach w Springfield.

## Bandyci Okradli Restaurację Uprowadzili Policjanta

Policjant z Hillside został porwany w niedzielę, przez osoby które według otrzymanych dotychczas danych, — obrabowały restaurację — na kilka minut przed porwaniem.

Samochód służbowy patrolowego Anthony'ego Raymonda, lat 25, znaleziono zapar-

kowany, przy Mannheim Rd. wkrótce po powiadomieniu o zatrzymaniu od Raymonda drogi radiowo, że zatrzymał auto za wykroczenie przeciw przepisom. Patrolowy zapytał podać opis samochodu; ciemnoniebieski Pontiac Bonneville, model 1968 lub 1969 r., licencja stanu Illinois z pierwszym literami LL. Na tym komunikat został przerwany. Na miejscu, gdzie zaparkowany był samochód policjanta nie stwierdzono śladów walki.

Napad na restaurację Swedish Manor of Hillside, 4012 W. Roosevelt, w odległości trzech bloków od Mannheim Rd, miał miejsce na 10 minut przed komunikatem Raymonda. Dwaj mężczyźni, biali, — uzbrojeni w pistolety, — zabrali nieokreśloną dotychczas ilość pieniędzy od właściciela restauracji i jego żony, a wycożdżąc zerwali kable telefoniczne.

Policja podejrzewa, że właśnie dwaj bandyci, perwali Raymonda, gdyż rabunek i porwanie wydarzyły się w tym samym czasie i miejscu. Poszukiwania są uciążliwe, policja obawia się, że porywacze słuchają komunikatów policyjnych w radio, jakie Raymond miał przy sobie. Zawiadomiono, drogą radiową policję w powiatach Cook i DuPage. Policja w Elmhurst Park objeżdża załesione okolice, — gdzie może być zaparkowany samochód porywaczy.

## \$5,000 Okupu Żądali Bandyci

Dwaj osobnicy, którzy w sobotę wieczorem porwali Roy Wilsona, żądając \$5,000 okupu od jego żony, zwolnili porwanego po 12-godzinnej jeździe, rezygnując z pieniędzy.

Wilson, barman, który pracuje ośmiesz czasu jako szofer taksówki, stał przed swym domem, 44 N. Waller, gdy podszli dwaj osobnicy, zmusili go, aby wsiadł do swego auta i kazali jechać. W międzyczasie powiadomiono telefonicznie żonę Wilsona, aby złożyła \$5,000, podając czas i miejsce. Ora Wilson, w porozumieniu z policją, dwa razy rzuciła paczki zawierające papier zamiast pieniędzy. Sierżant James Lalowski, z posterunku Shakespeare powiedział, że — paczki zostały zabrane przez przygodnych przechodniów.

Wilsona zwolniono w południowej części miasta, o 6.45 rano. Powiedział on, że w czasie 12-godzinnej jazdy po — mieście i okolicach wielokrotnie grożono mu śmiercią.

## Opór Kierowców Przeciwko Próbie Alkoholowej

Policja w Chicago spotyka się z oporem kierowców samochodów poddania się "próbie oddychania" celem zbadania, czy kierowca jest pijany.

W ciągu 12 godzin ubiegłego tygodnia na 13 kierowców zatrzymanych przez policję — jako podejrzanego o jazdę w stanie pijanym tylko 5 wyraziło zgodę na przejście "próby oddychania do specjalnego aparatu".

Nowe prawo w Illinois — stwierdza, że kierowca, który dostał licencję na kierowanie samochodem, to automatycznie zgodził się na to, żeby policja była uprawniona do kwestionowania jego zdolności kierowania samochodem, gdy podejrzewa, że kierowca jest w stanie pijanym.

Gdy kierowca odmówił poddania się próbie "breathalyzer", to może stracić licencję szoferską na 3 miesiące. Ale sędzia w Sądzie ma wolność zdecydowania, czy zawieszenie licencji na 3 miesiące zatwierdzić czy uchylić. Policja zaś nie ma żadnego prawa zawieszenia licencji szoferskiej na stacji policyjnej. Może tylko wręczyć kierowcy "tykiety", czyli mandat karny i skierować sprawę do Sądu.

## Zwyzka Cen Mleka

Niektóre sklepy spożywcze w Chicago zwiększyły w sobotę, ceny mleka w sprzedaży detalicznej. Oficjalna zwyzka przewidziana jest na poniedziałek. Za kwartę płaci się o 1 centa więcej, za galon 2 centy. Dwa sklepy łańcuchowe rozważają obecnie podobną zwyzkę.

Dotychczas ceny mleka wahały się, zależnie od dzielnicy i sklepu w jakim się kupuje, od 93 centów do \$1,03 za galon. Dostawca, który dostarcza mleko lokalnej mleczarni powiedział, że będzie liczył o 1 centa więcej i przypuszcza, że sprzedawcy detaliczni odpowiednio zwiększą cenę.

Dostawcy hurtowi twierdzą, że wzrost cen mleka spowodowany jest zwiększeniem kosztów pracy i towaru. Niektórzy dostawcy byli zdenerwowani, gdyż otrzymali zawiadomienia od mleczarni o zwyzce cen dopiero we czwartek, 28 września i nie mieli możności powiadomić swoich klientów. Decyzja podwyżki cen, która wchodzi w życie w poniedziałek, 2 października, powzięta została w dniu 10 września.

## Nieznany Sprawca Napastował 3-Letnie Dziecko

3-letnia dziewczynka została zgwałcona a następnie wrzucona do rowu o głębokości 10 stóp przez nieznanego sprawcę. Przepiętostwo miało miejsce w piątek na Południowej stronie miasta. Dziecko znajduje się w szpitalu Michael Reese. Stan dziewczynki jest zadowalający, twierdzą lekarze.

Porucznik Clarence Hager oświadczył, iż dziecko znaleziono pod koniec dnia w rowie. Przepiętca zasypał dziecko śmieciami. Koleżanki dziecka, jedna 8 lat druga 5, zaalarmowały ojca ofiary.

Wśród obrażeń dziecko doznało groźnego rozcięcia głowy.

## Mąż Tricii Przybędzie Dzisiaj Do Chicago

Edward Cox, małżonek Tricii, córki prezydenta Nixona, — przybędzie dzisiaj do Chicago aby wziąć udział w prezentacji 6-ciu zespołów rock and rollowych w Mill Run Theatre, 600 Golf Mill Rd. w Niles.

Zespoły z programem "Legend of Rock and Roll", ilustrującym ewolucję młodzieżowej muzyki lat 50-ych, odbywają 7-dniowe tournée celem rejestracji wyborców. — Cox wygłosi krótkie przemówienie na początku programu.

## Obowiązkowe Badanie Przed Małżeństwem

Biuro "Clerka" powiatowego podało do wiadomości, iż wchodzi w życie prawo pomagające od wszystkich kobiet, które chcą zawrzeć związek małżeński, przedstawienia wyników badania na odporność przeciwko różnym chorobom (rudielli). Choroba ta jest bardzo niebezpieczna dla matki i fatalna dla dziecka, jeżeli nabyta jest w okresie ciąży. Nowy przepis obowiązuje w całym stanie Illinois.

## Sprzedawca Biblii Aresztowany Za Morderstwo Matki i Dziecka

Lee Clark Jennings, 29-letni sprzedawca literatury religijnej, przynajmniej w ustnym zeznaniu do zamordowania matki i jej niemowlęcia, Barbary Flanagan i jej 18-miesięcznej córki Renee. Jennings opowiedział o podstępny zwabienu kobiety do swego samochodu na przystanku autobusowym przy Milwaukee i Imlay, w północno-zachodniej części miasta. Aresztowany oświadczył, iż zawiolił swoje ofiary do swego mieszkania — 2605 N. Spaulding — gdzie zamordował je. Ciało matki i dziecka podrzucił następnie na parkingu przed kościołem prezbiteriańskim w Mount Prospect gdzie zostały znalezione 11 września.

W czasie konferencji prasowej prokurator Edward V. Hanrahan, oświadczył, — iż prawdopodobnie jest, że Jennings znal z widzenia Mrs Flanagan, lat 27, którą mógł widzieć w tej samej klinice psychiatrycznej gdzie oboje byli pacjentami.

Po raz pierwszy Jennings został aresztowany 13 września, kiedy zauważono go boso biegnącego po W. Madison blok nr 340. Policja twierdzi, iż zatrzymany bez przerwy mówił o morderstwie Barbary Flanagan i jej dziecka, krytykując policję za nieudolność w ściganiu zbrodniarza.

Jennings został zwolniony i powtórnie aresztowany w sobotę ub. tygodnia w hotelu Marriott Motor Hotel, 8335 W. Higgins Rd., gdzie obrabował

dwa pokoje. Przybyli policjanci rozpoznali go na podstawie rysopisu podanego — przez kierownika autobusu, którym jechała do końcowego przystanku Mrs. Flanagan. — Natychmiast wezwano samochód-laboratorium kryminalistyczne oraz posiłki policyjne. Po rewizji jeden z okradzionych gości rozpoznał swój płaszcz w pokoju aresztowanego.

Szereg dowodów w związku z morderstwem znaleziono dopiero po przeprowadzeniu rewizji w mieszkaniu podejrzanego. Między innymi znaleziono zdjęcie 18-miesięcznej Renee oraz szereg przedmiotów należących do Mrs. Flanagan.

Po bardzo wnikliwym sprawdzeniu — kryminalnej przeszłości Jenningsa stwierdzono, iż pochodzi on z Jackson, Mich. W Northfield, Ill., był skazany na karę więzienia w 1965 roku za zgwałcenie dwóch kobiet oraz 2 rabunki dokonane rok wcześniej. Jennings spędził 6 lat w więzieniu i został zwolniony w czerwcu 1971 roku. Na 3 miesiące przed tym został on przeniesiony ze stanowego więzienia do Illinois Security Hospital w Chester.

Dzisiaj odbędzie się wstępne przesłuchanie w Sądzie Kryminalnym w związku z rabunkiem w hotelu i podwójnym morderstwem. Jennings przebywa obecnie w Więzieniu Powiatowym. Sędzia odmówił mu prawa do zwolnienia za kaucją.

## Zarzuty i Wyjaśnienia Na Konfrontacji Ogilvie-Walker

Gub. Ogilvie i jego oponent na urząd gubernatora — Dan Walker, kandydat demokratyczny odbyli w sobotę 1-godzinną konfrontację na programie telewizyjnym WBBM, kanał 2. Była to czwarta z kolei ich konfrontacja poglądów, stawiania zarzutów, wyjaśnień i tłumaczeń.

Gub. Ogilvie określił, iż jego oponent wyrymka się od otwartych odpowiedzi czy zarzutów, iż często "poślizguje się" i wprowadza w błąd, iż jest on raz konserwatysta, raz liberałem, zależnie od tego z kim rozmawia.

Walker w dalszym ciągu naciskał na Ogilviego, żarując stanowej administracji, iż jest mało wydajna i popełnia marnotrawstwa. Walker wciąż i stale wysuwał iż chce on władz, któreby dbały o ludność a nie wspomagały interesy i osobowości polityczne.

Walker zarzucił, iż gubernator uchyla się od poparcia dla uprawnionych policjantów do zatrzymywania osób — które wydają się im podejrzanymi. — Walker jest przeciwny temu uprawnieniu — zw. "stop and frisk". Walker powiedział, iż nie będzie popierał autostrady Crosstown, gdy gub. Ogilvie wyjaśnił, iż szosa ta nie będzie budowana jeśli nie będzie na to zgody ze strony mieszkańców.

Obaj byli zgodni w jednym punkcie, gdy przyrzekli — iż stanowe podatki nie zostaną podniesione oraz obaj zaprzeczyli by mieli udział w akcjach wyścigów konnych.

Gub. Ogilvie podkreślił i tym razem, iż jego oponent — Walker stawia różne zarzuty ale nie wysuwa swych sugestii ani programów, jakie według niego byłyby wskazane, stale używa polityki niezadowolonia, błędnie interpretuje pozycję gubernatora i jego wyjaśnienia. W pewnym momencie Ogilvie oświadczył, iż jeśli ten stan miałby otrzy-

mać takiego gubernatora, to "chroni nas, Boże".

Walker stał zarzucił i robił to i tym razem, iż gub. Ogilvie podniósł podatki, kiedy przyrzekł, iż tego nie uczyni, iż obecna administracja marnuje pieniądze w dziedzinie edukacji i opieki społecznej i nie opiekuje się ludnością. Obaj zarzucali sobie wzajemnie ściąganie zwolnień z maszynami politycznymi.

Debata z obu kandydatami przeprowadzali w sobotę redaktorzy z WBBM-TV, Harry Porterfield i Bob McBride. Ogilvie podkreślił na początku, iż chodzi mu o to, by wyborcy widzieli pewne sprawy w oparciu o doświadczenia, — które cechują jego stronę.

Walker podkreślił, iż jego życzeniem jest widzieć lepszą administrację stanową, — niż jest obecnie i twierdził, — iż poznał on opinie ludności mówiącej z nią i stykającej się osobiście w czasie jego marszu.

## POLSKA Fabryka pod BIAŁYM ORLEM

62 Rok w Wiernej Służbie Polonii od roku 1910



## Przygotujcie Się Na Zimę!

polecamy **NOWE KOLDRY ORAZ PODUSZKI**

- Koldry robimy na zamówienie darmo, gdy kupicie u nas materiał.
- MAMY WIELKI WYBOR IMPORTOWANYCH WSPY ORAZ RÓŻNE RODZAJE PIERZA I PUCHU.

- Na poczekaniu przerabiamy Wasze stare koldry i pierzyny, tak, że wyglądają i grzeją jak nowe — możecie patrzeć jak to robimy w Waszej obecności, jeśli przed przybyciem zrobicie telefonicznie "appointment".
- Darmo czyszcimy pierze przez siatkę przy przerabianiu Waszych kolder i pierzyn.
- Darmo zabieramy od Was z domu i dostarczamy do Was po wykonaniu zamówienia.

## White Eagle Quilt & Pillow Mfg. Co.

1416 W. CHICAGO AVE. Chicago, Ill. 60622 Tel. MO 6-1968

## Zapisujcie Działkę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

Najlepszym Podarunkiem Jest

## ALBUM KARYKATUR KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza —Dziennika Związkowego



To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI Pośliznę ją swoim bliskim Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się przedstawia. Rozmiar 8 1/2 x 11, 160 stron Rysunków. Podpisany pod Rysunkami w języku polskim i angielskim.

Cena 75c z przesyłką \$1.00

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy: **DZIENNIK ZWIĄZKOWY** 1201 Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622